

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

Nr. 113

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. Austr. 4,20 zł

Dla rob. 8,70.

Odniesienie do domów 50 gr.

Z przez poczt.

Mies. z dod. Austr. 5,20 zł.

Pozna Łódź egz. 57 groszy.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

**XXVIII r.**

**istnienia**

**Redakcja i Adm.**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

**Łódź.**

# ROZWOJ

**DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.**

Sobota, dnia 25 kwietnia 1925 r.

## Pro domo sua...

Od dłuższego czasu szerzy się na terenie naszego miasta, bardzo gwałtowna kampania, przeciwko naszemu piśmiu.

Z jednej strony napadają na nas Niemcy, którym istnienie „Rozwoju” jest kością w gardle, z drugiej żydzi—ditto.

Do tych dwóch kategorii przyłączyła się niestety trzecia grupa polska mianowicie: część inteligencji łódzkiej, t. zw. „żydowskich wujków” adherentów centrum państwa Skulskiego zwolenników „złotego środka” klubiku wzajemnej adoracji i zwolenników nie tykania świętości magistrackich oraz innych, przez łódzka sosenę za takowe uznanych.

Łódź rządzi dzisiaj t. zw. „towarzystwo”, które doszło do tego nie na podstawie swoich zasług, czy osobistych zdolności, ale w inny daleko mniej skomplikowany sposób: ten na urząd dostał się za protekcją wujka, owego stryjek wypchnął gdzieś na szefa, a temten znowu ma dyskonto w banku przez szwagra. I tak dalej...

I tak dalej...

Najdalsze możliwe komplikacje rodzinne aż do mamy córki szefa włącznie, wiążą społeczeństwo w jeden spłot osobistych interesików, ambicyjek, animozyl i biada temu, kto stoi poza tem klebowiskiem gdzieś z boku... i zbyt... badawczo lub ironicznie wszystkiemu się przygląda, i nie chce, czy nie umie w porę przymknąć oka na niektóre...fenomeny społecznej natury.

Zadanie dziennikarza, zarówno jak i sędziego w Łodzi jest niezmiernie ciężkie, gdyż społeczeństwo nie ocenia zupełnie ich wysiłków i nie może się pogodzić z ideologią obiektywizmu.

— Zna mnie doskonale lajdak — tak zwierzał się nam o pewnym sędziu „inteligent” (łódzki) — i lotr skazał mnie na tydzień aresztu...

Nie przeszkadza to mu wcale, przy spotkaniu się z „lajdakiem” sędzia zdjął bardzo nisko kapelusz i z miłym uśmiechem mówi.

— Moje uszanowanie „kochanemu” panu sędziemu!

Przeciętny łódzianin, nie odróżnia zupełnie funkcji urzędnika na stanowisku i swojego dobrego znajomego. U nas nie utarło się jeszcze to przekonanie, że urzędnik na stanowisku to trybik, to kółko wielkiej maszyny państwowej, której w czasie urzędowania wszelkie znajomości, przyjaźni są obce i musi on wykonywać to, co mu prawo lub racja stanu nakazuje.

To samo dotyczy dziennikarza. Nie raz byliśmy i jesteśmy w przykrym położeniu, iż musimy uderzyć czasami kogoś, z kim łączą nas najlepsze i najserdeczniejsze stosunki ale, o ile jego społeczna działalność

na to zasługuje—musimy to uczynić dla dobra państwa, dla dobra narodu.

Jest nasze „ultima ratio” dziennikarza—niestety jednak naogół Łódź nie dorosła jeszcze do tego poziomu aby zrozumieć, że interes państwa nie jest równoznaczny z interesem kanapy z znakomitościami naszego grodu lub innego partyjnego sklepiku.

Wobec tych stosunków nic dziwnego, że mamy nieprzyjaciół na prawo i na lewo —którzy szkodzą gdzie mogą i jak mogą.

Ale nie zraża nas to wcale—wiadomościem jest powszechnie ciężkie zadanie polskiego dziennikarza w kraju analfabetów—przechodzimy nad nim do porządku dziennego i dalszego siania przysławionych pereł... na ulicach Łodzi.

Pracujemy — dla lepszego jutra naszej Ojczyzny. Jednym niepodoba się układ pisma, inni twierdzą, że mamy wiadomości telegraficzne spóźnione o trzy dni, jakkolwiek mamy te same agencje telegraficzne co i inne pisma: inni twierdzą, że format jest mniejszy niż innych pism...

Z tym ostatnim twierdzeniem można by jeszcze zgodzić, gdyby nie to, że najpoważniejsze dzienniki w Polsce („Kur. Warsz.”



„Kur. Polski”. „Kur. III.” itd.) mają ten sam format — i gdyby...ideje można jak manufaktury sprzedawać na metry.

Tym niezadowolonym przytaczamy bardzo pouczający w tej mierze przykład.

Na jarmarku pewien włościanin z małoletnim synkiem, kupił osła. Po kupnie wsiadł na osła i wracał do domu. Ludzie spotykani zwrócili mu uwagę, że przecież to jest skandalem aby on jechał, a biedne dziecko szło.

Posadził tedy chłop syna na osła, a sam poszedł piechotą—atoli ludzie zwrócili mu uwagę, że wstyd jest aby taki młody chłopak jeździł, wtedy, kiedy stary ojciec drałuje piechotą.

Wówczas chłop zсадził syna z osła —poczem we dwóch zaczęli nieść osła...

Ale i to nie zadowolniło ludzi: i również osioł był niezadowolony... jakkolwiek... gazet nie czytał, co poleca się łaskawej uwadze p. t. krytyków.

A. S.

## Spółem ku jednemu celowi.

Pod powyższym tytułem p. senator Tadeusz Szuldrzyński pisze w „Dzienniku Poznańskim”:

Za czasów niewoli marzyliśmy o wolnej Polsce, a silna wiara, że odzyskamy niepodległość dodawała nam hartu, by przetrwać. Wtenczas nikt nie pytał jaki wysiłek narodu konieczny będzie, by odbudować z wieków zwolniony kraj i stworzyć silne i potężne państwo, każdy pragnął tylko wolności.

Dzisiaj mamy wolną Ojczyznę i rzeczywistość stoi nam przed oczyma. Aby Polska była mocarstwem silnym, groźnym dla wrogów i cennym sprzymierzeńcem dla przyjaźni — musi się naród polski zdobyć na wysiłek olbrzymi. Nietylko należy zabić rany zadane wojną, trzeba szkoły budować, by podnieść oświatę, trzeba budować drogi bite i żelazne, by ułatwić zbyt produkcji kraju, trzeba wyżywić silną armię i zaopatrzyć ją w broń i amunicję i wszelkie potrzeby nowoczesnej techniki wojennej.

By to wykonać, zdobyć się musi naród na wielki wysiłek pracy i ofiar. Nieźniesz! Za czasów niewoli pokolenia Ojczów i Dziadów na ołtarzu Ojczyzny nie wahały się składać ofiary krwi i mienia. Zadaniem naszym jest złożyć Ojczyźnie ofiarę z wyteżonej pracy. — Każdy Polak czy rolnik, czy przemysłowiec, kupiec, rzemieślnik i robotnik, winien wyteżoną pracą zarabiać, a zarobiony grosz oszczędzać i powiększać swoje mienie, bo majątek poszczególnego obywatela, to cząstka majątku narodowego.

Część zarobku należy oddać krajowi. Im zamożniejsze będzie społeczeństwo, tem

więcej oddać będzie mogło na cele kraju, tem prędzej i obficiej zapełni się skarby i starczy na wszelkie potrzeby państwa.

Naród polski dziś, to jak gospodarz, który objął zniszczony warsztat, praca i oszczędność zarobić musi tyle, by warsztat podnieść i udoskonalić. Jeżeli będzie leniwy i rozrzutny—zginie.

A Polska, to warsztat dobry; „Jesteście krajem bogatym; macie wszystko i ziemię urodzajną i skarby w ziemi”; — powieźdźiał mi ekonomista Francuz—wiece tylko pracować i oszczędzać, a dobrobyt zakwitnie!

Lecz wysiłek jednostek na nic się nie zda, jeżeli sfery rządzące nie otoczą opieką produkcji gospodarze.

Zadaniem rządu i ciał ustawodawczych jest tak pokierować polityką, gospodarczą kraju, tak ustalić podatki, cła, taryfy kolejowe i t. d. by produkcja się opłacała — by rolnik, i przemysłowiec i rzemieślnik miał zapewniony zbyt, korzystny na swoje towary. Dotąd nie wszystko pod tym względem stało w Polsce na wyżynie, zadaniem społeczeństwa jest zwracać uwagę miarodajnym czynnikom, jakie zarządzenia należy przedsięwziąć, by gospodarstwo krajowe podnieść do rozkwitu.

„Dziennik Poznański” podejmuje się tego zadania, by być rzecznikiem uprawnionych interesów rolnictwa, przemysłu, handlu i rekodzieła. Z prawdziwym uznaniem wiążę tam tę myśl gdyż widzę w tem zapowiedź chęci współpracy w bodaj najważniejszym zadaniu doby dzisiejszej, to jest w uzdrowieniu i podniesieniu gospodarstwa krajowego, które jest podstawą silnego i niezale-



nego państwa polskiego.

Praca i oszczędność to hasła, którym holdowac powinien każdy dobry obywatel Polski, a trzecim niech będzie hasło spody. Do dzieła odbudowy Polski niech w swarym szeregu stana wszyscy, czy bogaty, czy mniejszy, czy rolnik, czy mieszkaniec miasta, każdy ma i prawo do współpracy i obowiązku.

Wierze mocno, że w głębi duszy wszystkich jest chęć do zgodnej współpracy, lecz na dziś nieporozumienia i tu trzeba w imię dobra Polski usunąć i porozumieć się. Rolnik winien pamiętać, że zamożny mieszkaniec miasta jest najlepszym odbiorcą na płody rolne a mieszczanin winien wiedzieć, że zbył na towary swe znalazł, gdy rolnictwu będzie się dobrze działo.

Do każdego dzieła potrzebne błogosławieństwo Boże, a Bóg przykazał: „Milujcie się wzajemnie”.

## WIADEMOSCI POLITYCZNE.

### Pożegnany telegram Min. Benesza.

(wp) Pan minister Benesz opuszczając granice Polski wystosował z Dziedziec do Państwa premiera Grabskiego następująca depesze: „J. E. Grabski, Prezes Rady Ministrów, Warszawy.

W chwili, gdy opuszczam terytorjum Polski, niech mi będzie wolno, Panie Prezesie wyrazić jeszcze raz najszczersze podziękowanie za łaskawe przyjęcie jakiego doznałem w Pańskiej stolicy. Wyjeżdżam z przekonaniem, że przyszłość Pańskiej wielkiej Ojczyzny, zarówno jak i moja, jest związana wzajemna naszą przyjaźnią i współpracą.

### Rozprzestnienie się strajku rolnego.

(wp) Wskutek wzmożonej agitacji, której kierownicy rozporządzają znaczniemi środkami, ruch strajkowy ożywił się w szeregu powiatów wojew. kieleckiego, obejmując dalsze 4 folwarki i 113 robotników w pow. stopnickim, oraz 3 folw. 90 rob. w pow. miechowski.

Na Pomorzu były usiłowania wywołania strajku czarnego, ale zawodowy związek robotników oparł się agitacji. Sytuacja bez zmian.

## TELEFONEM Z WARSZAWY.

### MARKI POLSKIE.

\*) Bank Polski przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 44 z dnia 31 maja 1924 r. poz. 473) ostateczny termin wymiany marek polskich na złote upływa z dniem 31 maja 1925 roku.

Po dniu powyższym traca marki polskie wszelką wartość pieniężną.

### Dymisja min. Kopeczyńskiego.

\*) Prasa warszawska otrzymala półoficjalna wiadomość, że w dniu dzisiejszym złożyl podanie o dymisje minister reform rolnych p. Wacław Kopeczyński.

Pan prezes rady ministrów przedłożył w dniu jutrzejszym p. Prezydentowi Rzplitej podanie z jednoczesną prośbą o zamianowanie ministra reform rolnych inż. Józefa Radwana.

## TELEGRAMY.

### I W PARYŻU KOMUNISCI STRZELAJĄ.

PARYŻ 24.4 (PAT) Policja polityczna dokonała rewizji w mieszkaniach dwóch komunistów, aresztowanych w czasie wypadków przy ul. Champions. Znalazono tam odezwy komunistyczne oraz mapę miasta Paryża, z dokładnym wykazem posterunków policji. Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa dokonali szeregu rewizji u członków partji komunistycznej, w śladzie młodzieży komunistycznej oraz w mieszkaniach szeregu wojskowych. Znalaziono u pewnej znanej działaczki komunistycznej Zuzanny Giraut ważne papiery, dotyczące stosunków partji komunistycznej z Moskwą. Z zeznań aresztowanych komunistów wynika, że zamach był zgóry przygotowany. Jeden z członków młodzieży patriotycznej słyszał wyraźnie komendę jednego z komunistów. Badani świadkowie stwierdzili, iż nie mogło być mowy o prowadzeniu na starym młodzieżym iustytucyjnej. Z pośród 9

# Pracownicy ohydnygo zamachu w katedrze sofijkiej.

## Stali na żołdzie Moskwy.

SOFJA 24.4 (PAT) Minister spraw wewnetrznych general Rusew odbył w dniu wczorajszym konferencję z przedstawicielami prasy zagranicznej. Minister zaznaczył, że rząd bułgarski starał się okazać zawsze względy wobec komunistów, biorąc pod uwagę, że są to w większej części ludzie młodzi i niedoświadczeni, działający pod wpływem namów agentów sowieckich. Względność ta nie była jednak wskazana.

W dalszym ciągu minister zaznaczył, że w przyległych do Bułgarii okregach jugosłowiańskich znalazł się znaczna ilość komunistów bułgarskich, którzy otrzymują zasiłki od sowietów. Z tych właśnie komunistów rekrutowała się banda, która dokonała zamachu na króla i w katedrze.

Na zapytanie, czy prawda jest, jakoby Grankarow, przywódca skrajnej partji rolniczej, znalazł schronienie w jednym z cudzoziemskich poselstw w Serbii minister Rusew oświadczył, że nie sądzi, aby to twierdzenie było oparte na prawdzie, nie zaprzeczył jednak kategorycznie.

### ODROCZENIE KONFERENCJI M. ENTENTY.

WIEDEN 24.4 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Bukaresztu: że z powodu wydarzeń w Bułgarii rząd rumuński odroczył termin zwołania konferencji małej Ententy, naznaczony na 3 maja do dnia 8 maja rb..

Na konferencji tej ma być omawiana sprawa podwyższenia kontyngentu w Bułgarii, na co już międzysojusznicza komisja wojskowa udzieliła swego zezwolenia.

### DALSZE ARESZTOWANIA.

SOFJA 24.4 (PAT) W poszukiwaniu po dejrzanym osobistości patrol wojskowe otoczyły wczoraj kordonem podmiejskie wille i ogrody. Przetraźniono z bronią w ręku wszystkie pomieszczenia mieszkalne, skrytki i ubikacje. W rezultacie tych poszukiwań dokonano nowych licznych aresztowań. W poniedziałek odbędzie się sąd wojenny nad więź-

niami, co do których władze wojskowe mają największe poszlaki. Wśród tych, którzy najpierw stawieni będą przed sąd, znajdują się: Petri, Karoffski i Friedman. Przyłapano ich w willi miejskiej Nikolaiewowej, francuski z pochodzenia. Są pewne dane, że Friedman umeblował willę

Nikolaiewowej za pieniądze, otrzymane od bolszewików. Zamierzał on urządzić w willi tej główną kwaterę rewolucjonistów. Wszyscy powyżsi wymienieni zeznali w toku badań, że o planowanym zamachu na katedrze wiedzieli już dnia poprzedniego.

Od wyroku sądu wojennego skazanym przysługiwać będzie 24 godzinny termin do apelacji. Wyrok uzyskać musi zatwierdzenie ministra wojny.

SOFJA 24.4 (PAT) Ze źródeł urzędowych komunikują, że dotychczas aresztowano ogółem 500 osób. Aresztowanych poddaje się natychmiastowym badaniom. Ci, którzy potrafia wykazać swoje alibi, zwalniani są natychmiast. Te same źródła zaprzeczają pogłoskom, jakoby po wybuchu w katedrze sofijkiej aresztowano lub stracono około 10.000 osób. Wiadomości te szerzy się tendencyjnie dla umyślnego powiększenia grozy sytuacji w kraju.

SOFJA 24.4 (PAT) W kołach tutejszego korpusu dyplomatycznego sadza, że z powodu morderczego zamachu w katedrze sofijkiej straconych będzie około 100 komunistów. Ogółem aresztowano dotychczas około 2000 komunistów.

### TAJEMNICZA BARKA.

SOFJA 24.4 (PAT) Z Warny donoszą, że patrol nadbrzeżny zauważył wczoraj krążącą w okolicy portu tajemniczą barkę, co do której są podejrzenia, że przybyła z Rosji celem wzięcia na swój pokład krwawych się komunistów sowieckich. Wobec tego za barkę zarządzone poscig na łodziach motorowych. Jednakże pod osłoną nocy barkę udało się uciec.

# Zwolennicy Hindenburga o. krywają przyłbicę.

## „Für Gott, Kaiser und Vaterland!”

BERLIN 24.4 (PAT) W pałacu Sportowym odbyło się wczoraj zgromadzenie wyborcze prawicy. Przemawiał Jarres, oświadczając, że jeśli Hindenburg złoży przysięgę na konstytucję, to niewątpliwie jej dotrzyma nie znaczy to jednak, aby prawica uważała tę konstytucję za idealną. Jarres nazywa członków partji lewicowej reakcyjnymi, ponieważ rzekomo nie pozwalają oni innym na swobodne wyznawanie odmiennych przekonań politycznych. Większa część sali na tem zgromadzeniu zapelniała prawicowe związki wojskowe z chorągwiemi z napisami: „Für Gott, Kaiser und Vaterland”, co nadało zgromadzeniu specyficzny charakter. Do późnej nocy przeciągały ulicami oddziały Hackenkreulerów, śpiewając pieśni. W zachodniej części miasta, na t. zw. Kurfürstendamm manifestanci atakowali przechodniów przychem w kilku wypadkach przyszło do ostrych starć ze zwolennikami Marxa i do wybryków antisemickich.

BERLIN 24.4 (AW) Walka wyborcza przybiera tutaj coraz ostrzejsze rozmiary.

„Vossische Zeitung” utrzymuje, iż rząd spraw zagranicznych otrzymał w ostatnich dniach wielką ilość depesz od posłów niemieckich zagranicą, donoszących o skut-

kach ew. wyboru Hindenburga.

Dziennik domaga się opublikowania tych materiałów, gdyż brak zorientowania się w sytuacji narazić może naród niemiecki na ciężkie przeżycia, temwięcej, że — zdaniem pisma — naród niemiecki wydany jest obecnie na łup zuchwałej gry kilku szefów stronnictw nacjonalistycznych.

Pismo kończy wezwanie do uswiadomienia szerokich mas narodu niemieckiego oświadczeniem, iż milczenie w takiej chwili nie będzie bezpartyjnością, lecz współdziałaniem w wywołaniu katastrofy

### „ZAMIARY” HINDENBURGA.

BERLIN 24.4 (AW) Obaj kandydaci wygłosili wczoraj mowy wyborcze.

Mowa Hindenburga stanowiła właściwie krótkie oświadczenie, powiadamiające o tem, iż Hindenburg

ma zamiar dążyć do zachowania pokoju wewnętrznego i zewnętrznego.

Mowa Marxa miała charakter programowy, uzasadniała bowiem m. in. konieczność utrzymania nadal ustroju republikańskiego. Marx silnie akcentował motyw narodowościowe.

### MUSSOLINI, JAKO LITERAT.

PARYŻ 24.4 (AW) Mussolini napisał dramat z życia cyganów, który zamierza wystawić w Amerville.

Główną rolę odegrać ma włosko-amerykańska artystka Bazzi.

Sztuka nosi tytuł „Zasłona się podniosła”. Myśla przewodnia sztuki jest teza, że dzieła ludzkości stale się powtarzają, tworząc koło zamknięte w sobie.

ofiar, znajdujących się w szpitalu, stan dwóch jest beznadziejny, a 7 pozostałych poważny.

PARYŻ 24.4 (PAT) Ze szczegółów, podanych przez dzienniki o wczorajszych krwawych zajściach, wynika, że sprawcami są spiskowcy komunistyczni, którzy starannie ukryci w zasadzce strzelali na komendę do młodych ludzi; opuszczających zebrane wyborcze, zorganizowane przez zwolenników Milleranda.



Z Sejm u.

Dyskusja nad budżetem.

PAINLEVE I BRIAND NIE JADĄ DO LONDYNU.

WIEDEN 24.4 (PAT) Korespondent paryski „Sozial Demokratischer Parlamentsdienst” informuje, że doniesienia „Matin'a” o mającym nastąpić niebawem wyjeździe do Londynu Painlewego i Brianda są nieścisłe. Narazie bowiem rząd francuski oczekuje wyników wyborów w Niemczech na prezydenta Rzeszy, poczem dopiero zdecyduje się na wymianę zdań z innymi państwami przyszłej polityki wobec Niemiec. Jeżeli wybrany zostanie kandydat lewicy, to fakt ten przyspieszy rokowania.

Należy się liczyć z rychłym zwołaniem konferencji międzysojuszniczej, na którą zaproszonoby również i Niemcy.

WE FRANCJI O POROZUMIENIU POLSKO-CZEŚKIM.

PARYŻ 24.4 (PAT) „Ere Nouvelle” podkreśla, że Francja cieszy się z ostatecznego porozumienia polsko - czeskiego.

„Eclair” wyraża radość z powodu porozumienia polsko - czeskiego. Nie przypuszcza, aby sojusz już był podpisany lub mógł być podpisany w najbliższym czasie. Widoczne jest jednak, zdaniem dziennika, że projekt tego sojuszu żyje w myślach wszystkich, zarówno w Warszawie, jak w Pradze.

PRÓZNY TRUD...

MOSKWA 24.4 (PAT) Komisja likwidacji analfabetyzmu w sowietach złożyła centralnemu komitetowi robotniczo-włósciańskiej partii sprawozdanie ze swej działalności. W sprawozdaniu tem stwierdzono, niedostateczne rezultaty pracy tej komisji. Wobec trudności zagadnienia centralny komitet uchwalił przedłużyć znowu o dalsze 3 lata termin, w którym ma być usunięty analfabetyzm w sowietach. Podczas dyskusji nad tą sprawą członkowie C.K.R.K.P. wygłaszali bardzo pesymistyczne poglądy na możliwość usunięcia w Rosji analfabetyzmu, pomimo to uchwalono rezolucję ustalającą „likwidację analfabetyzmu na dzień 10 rocznicy październikowego przewrotu”.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 25 kwietnia 1925 r.

GOTÓWKA.

Dolary 5.185

DEWIZY.

Belgia 26,275

Holandja 208,00

Londyn 24,9725

N. Jork 5.185

Paryż 27,15

Praga 15,445

Szwajcaria 100,62

Stokholm 140,15

Wiedeń 73,18

Włochy 21,36

Pożyczka Konwersyjna 20,00

Złota 77,00

Dolarowa 58,00—57,00—58,00 w zł. 300,73—295 545—300,73

Kolejowa 90,00—89,00—90,00

Listy ziemskie 4 i pół pr. 24,00—24,90

Listy miejskie 5 proc. 18,50—18,25—19,00

Listy miejskie warszawskie 4 i pół pr. 17,70—17,60—17,85

6 proc. obligacje m. Warszawy za r. 1917 6,25

Tendencja mocniejsza.

AKCJE.

Banki: Dyskontowy 7,10—7,20 Handlowy 6,76 Handlowy P. 3,40 Zachodni 1,70 Zjedn. Ziem. 2,66 Spółki 10,00—10,25 Puls 0,45 Spiess 2,00—2,03 Zgierz 0,90 P. T. E. 0,14 Boweri 0,90—1,00 Częstocice 2,05 Cukier 3,10—3,15 Firlej o 40 Łazy 0,22 Węgiel 2,65 Nobel 2,14—2,17 Cegielski 0,50—0,51 Lilpop 0,79—0,78—0,80 Modrzejów 4,15—4,15—4,05 Parowozy 0,67 Pociąg 1,35—1,39 Rudzki 1,62—1,60—1,61 Starachowice 2,66—2,63—2,64 Ursus 1,75 Zieleniewski 10,60 Zawiercie 15,75 Zyrardów 9,10—9,50—9,40 Borkowski 1,65—1,61—1,62 Jabikowscy 0,19 Haberbusch 5,55 Spirytus 1,75 Żegluga 0,23 Klucze 0,37. Tendencja słaba.

—oOo—

Rozruchy głodowe na Białorusi sowieckiej.

(p) W powiecie Rohaczowskim wybuchł bunt chłopski. Przyczyna powstania jest niedotrzymanie przez rząd sowiecki obietnicy danej chłopom, dostarczenia mieszkańcom wsi zboża do siewu, którego brak kompletny na Białorusi. Zboże miało być

WARSZAWA 24.4 (PAT) Posiedzenie Sejmu z dn. 24 kwietnia 1925 r. Początek o godz. 10 min. 45 rano.

Przystąpiono do dyskusji ogólnej nad budżetem.

RZECZNIK ZWIĄZKU L. N.

Posel Głabiński (Z. L. N.) stwierdziwszy, że musi nas

napawać radością

fakt, że mamy do uchwalenia budżet bez deficytu przeszedł do omówienia sytuacji gospodarczej kraju, która jego zdaniem jest ciężka. Stosunki polityczne zewnętrzne nie tylko nie polepszają tego położenia ale stawiają przeszkody naszej akcji sanacyjnej. Pragniemy utrzymania pokoju i tylko postawa naszych sąsiadów zmusi nas do przeznaczania 712 milionów na wojsko a 45 milj. na korpus ochrony pogranicza. Kwestjonowanie naszych granic wpaja nawet w przyjaźnie dla nas usposobione sfery kapitalistyczne przekonanie, że grozi nam wojna, co odrywa kredyt, bez którego rozwój gospodarczy Polski jest niemożliwy. Konieczną jest nasza

energiczna interwencja i stanowczy protest

przeciw tym wicherzom szkodliwym i niebezpiecznym dla pokoju Europy. Nasz bilans handlowy i płatniczy nie jest zrównoważony, i nie będzie dopóki nie pozyskamy rynku na wschodzie bo z przemysłem zachodnim konkurować nie możemy. W związku z tem jest konieczność podniesienia produkcji. Musimy wskazać warunki tego wzrostu a rząd to powinien energicznie poprzeć. Produkcja jednak nie może się rozwijać tam, gdzie

brak kredytu i wysoka stopa procentowa.

Powinniśmy kategorycznie zażądać od Banku Polskiego, aby udzielał kredytu tylko takim bankom, które zgodzą się na znacznie niższy procent z tem, że rolnictwo i przemysł potrzebują nie tylko kredytu krótkoterminowego, lecz także długoterminowego. Z. L. N. domaga się również

przeprowadzenia reformy rolnej

oczywiście z uszanowaniem zasad konstytucji i interesów produkcji rolnej, a także konsumpcji centrów przemysłowych i miast. Także pewne uregulowanie naszych stosunków robotniczych jest potrzebne.

Jeżeli stronnictwa będą postępowały solidarnie w interesie odbudowy naszego gospodarstwa społecznego i utrwalenia równowagi budżetowej, to

zasłużą się dobrze krajowi

i zdobędą poszanowanie zagranicą dla naszej siły, solidarności i zdolności rządzenia i dla naszych praw których naruszyć nie pozwolimy nikomu.

Ostra nota Jugosławji do rządu bułgarskiego.

Spiskowcy komunistyczni w pogranicznych okęgach Jugosławji.

BIAŁOGRÓD 24.4 (PAT) Rząd jugosłowiański wystosował ostrą notę do rządu bułgarskiego w odpowiedzi na ataki: wytoczone w Sobranju przeciwko Jugosławji oraz na wrogie stanowisko całej prasy bułgarskiej.

Nota stwierdza, że jeżeli odpowiedź nie wypadnie zadowalniająco, wówczas rząd

dostarczone przed Wielkanocą, która prawosławni obchodzą 19 b. m.

Gdy, zapytany przez chłopów o zboże komisarz bolszewicki odpowiedział, że zboże nie nadeszło i niewiadomo kiedy nadejdzie, zrozpaczeni chłopci zabili go i 15 innych urzędników sowieckich, poczem spalili szereg budynków rządowych.

O powadze sytuacji świadczy fakti że oprócz wojska wyslanego z Mińska, sowiety ściągają oddziały wojskowe z bardziej oddalonych garnizonów.

ZWALCZANIE BOLSZEWIZMU W NORWEGJI.

(p) W Norwegji utworzył się związek mający na celu zwalczanie objawów bolszewizmu w kraju. Aczkolwiek zalicza do członków swoich wybitnych ludzi ze wszystkich dziedzin życia (np. sławnego Nansena), oprócz tego opiera się na szerokich warstwach społeczeństwa.

Związek chce działać przede wszystkim oświatowo, uświadamiając społeczeństwo o szkodliwości pracy wywrotowej, chce nielegnować w obywatelach uszanowa-

P. RUDZIŃSKI MA GŁOS.

Posel Rudziński (Wyzwolenie). Prac nad budżetem w obu izbach nie ukończymy przed końcem czerwca. Gospodarka jest więc prowadzona przez pół roku na zasadzie prowizorjów, których rząd domaga się już po raz trzeci. Jest to stan nienormalny, utrudniający kontrole Parlamentu i stawiający sam Rząd w trudnej sytuacji. Należy z tym systemem skończyć i inaczej zorganizować nasze prace nad budżetem. Winę za dotychczasowy stan rzeczy ponosi częściowo Rząd, który przedłożył materiały zbyt późno, częściowo zaś Komisja Budżetowa, która początkowo zwlekała z rozpatrzeniem materiałów, a później czyniła to w zbyt szybkim tempie. Mamy budżet naogół zrównoważony, co jest wielkim plusem. Suma dochodów wynosi 2,155.000.000. Dochód z przedsiębiorstw państwowych jest bardzo drobny a większość dochodu stanowią daniny, podatki i świadczenia ludności. Rząd nie wyzyskał przedsiębiorstw państwowych, a co do podatków, to główny ciężar ponosi klasa pracująca, zwłaszcza masa drobnych rolników. W dalszym ciągu swego przemówienia mówca ostro krytykuje politykę obecnego rządu wykazując między innymi, że reforma rolna jest dotychczas tylko frazesem, że w dziedzinie polityki oszczędnościowej wydano kilkadziesiąt tysięcy urzędników etatowych a przyjęto ich drugie tyle. Uskarża się dalej, że w polityce zagranicznej mamy zamieszanie, gdyż od dłuższego czasu Polska jest obiektem przetargu między wielkimi mocarstwami. W wyniku swych wywodów posel Rudziński oświadcza się przeciw rządowi.

P. Piesch (Zj. niem) uważa, że budżet nie jest realny. Obawiać się trzeba, że nadzieje na dochody zawiodą. Mówca krytykuje system podatkowy. Domaga się między innymi uwolnienia eksportu od podatku obrotowego. Trzeba też zdrowej polityki komunikacyjnej, zmniejszenia kosztów transportu, rozszerzenia sieci komunikacyjnej, ułatwień kolejowych i pocztowych z zagranicą. Transporty nawet wewnątrz kraju są za powolne.

Klub mówcy będzie głosował przeciw budżetowi.

ZYDOWSKIE ŻALE.

Posel Reich (koło żydowskie) przytacza przykłady rzekomego pogwałcenia praw żydów w Polsce i żąda dotrzymania zobowiązań w tym względzie, wypływające z konstytucji i traktatów. Nieuwzględnienie tych życzeń oznacza wojnę.

Wreszcie zgłasza votum nieufności dla rządu, który — jego zdaniem — niszczy zaufanie do Polski.

jugosłowiański będzie musiał się chwycić energicznych zarządzeń wobec Bułgarii.

Posel bułgarski w Białogrodzie Bakrelski złożył wizyte ministrowi spraw zagranicznych Nincicowi w celu poinformowania się o stanowisku rządu jugosłowiańskiego wobec wydarzeń w Bułgarii.

nie przed prawem, i wyrozumienie społeczne, chce oprzeć rozwój społeczny, polityczny i gospodarczy państwa na podstawach narodowych.

W przekonaniu, że bolszewizm to największa zaraza, jaka grozi naszej kulturze, założyciele i działacze związku chcą dołożyć wszelkich starań, ażeby program tak głęboki i obszerny wprowadzić w czyn.

NINCICZ O GRANICACH POLSKI.

(p) „N. Fr. Presse” podaje wywiad z ju gosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Ninciczem, który między innymi oświadczył: Mała Ententa uważa, że obecne granice są definitywnie ustalone i dlatego będzie ona bronić wszystkimi siłami tych granic przed jakakolwiek ich zmianą. Jesteśmy bardzo zainteresowani — mówił minister Nincicz — w utrzymaniu zachodnich granic Polski. Każde osłabienie traktatu wersalskiego dotyka naszych interesów. Minister Nincicz uważa, że pogłoski o wstąpieniu Polski do Małej Ententy są bezpodstawne, gdyż Mała Ententa ma inne cele, zupełnie Polsce obce.



## NA MARGINESIE

## Bez maski.

Trudno o bardziej jasne postawienie sprawy, niż to czyni w „Di Calt” znany działacz żydowski w Wilnie pos. dr. Wygodzki.

Musimy zadać od Państwa — pisze Wygodzki — ażeby wszystkie szkoły z językiem wykładowym hebrajskim lub żydowskim otrzymały prawa publiczne i utrzymane były przez Państwo i rady miejskie. Nie możemy i nie wolno pójść tu nam na żadne ustępstwa. Minister Thugutt chce pacyfikacji kresów. Bardzo dobrze, my również tego chcemy. Daży jednak niestety ten minister do tego zadanego celu ziemi śródkami. Chce on nas przemocą polonizować i wciągnąć między młot i kowadło, tak jak to wypróbowali i Niemcy.

A dalej czytamy:

„Nie może przeto rząd liczyć na rozdwojenie najpierw między żydami samymi a następnie między żydami, Białorusinami i Ukraińcami”.

Dr. Wygodzki przynajmniej cywnie, że pacyfikacja kresów nie jest niezależna od żydów. Inaczej mówiąc — żydzi maczają rękę w niepokojach kresowych. Wiedzieliśmy o tem. Teraz stwierdza to i dr. Wygodzki. Równocześnie poseł żydowski uławnia łączność, istniejąca między żydami a Ukraińcami i Białorusinami. Nie mamy potrzeby wyjaśniać, iż chodzi tu o łączność z partiami wywrotowemi, separatystycznymi. I to wyjaśnienie dr. Wygodzkiego jest dla nas cenne, bo stwarza jasną sytuację.

Brakiem wszelkiego taktu i cynizmem technicznie przewalając się między wierszami propozycja żydowska: oni przestają podsycać fermenty na kresach, Polska — ze swoich funduszy utrzymać będzie wszystkie hebrajskie i żargonowe szkoły, którym ponadto udzieli praw publicznych.

Tak to żydzi sprzedają chęć Polsce swą wątpliwą lojalność państwową.

Prześlana być czynnikiem rozstroju (czy przestana?) — o ile stworzymy im państwo żydowskie w państwie polskiem.

Szantażysty!

## WIADOMOSCI Z KRAJU.

PASZPORTY ULGOWE DLA LITERATÓW I  
DZIENNIKARZY.

(k) Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu upoważniło wszystkich wojewo-

## Uroczystość Królowej Korony Polskiej.

Z całej Rzeczypospolitej liczne delegacje Stowarzyszeń, Związków i Towarzystw ze sztandarami zgłosiły się do udziału w obchodzie uroczystości pierwszego święta Królowej Korony Polskiej, jakie organizuje Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej w dniu 3 maja w Częstochowie, na Jasnej Górze.

Wydział Wykonawczy Zjedn. Polskich Stowarzyszeń Rzeczyposp. zawiadomiał, że wszyscy uczestnicy tego Zjazdu korzystają z ulg przejazdowych kolejami w wysokości 33 proc. Bilety na przejazd do Częstochowy wykupule się normalnie, a w Częstochowie na powrotną drogę Komitet będzie wydawał legitymacje, za których okazaniem kasa kolejowa pobierze za przejazd tylko 33 proc. wartości całego biletu.

Komitet obchodu w Częstochowie deleguje członków na dworzec, którzy udzielać będą przyjeźdźcom informacji.

W dniu 3-im maja w Częstochowie o

godz. 8-ej rano zbiórka na Nowym Ryńku skąd pochód ruszy na Jasną Górę.

O godz. 9-ej rano odbędzie się msza święta w kaplicy Najświętszej Marii Panny, celebrowana przez O. Generała Zakonu OO. Paulinów, na której będzie mogła być obecna część delegacji ze sztandarami, gdyż cały Zjazd od razu w kościele nie pomieści się.

O godz. 10-ej suma przed ołtarzem szczytowym, celebrowana przez J. E. Ks. Biskupa, podczas której jeden z ks. biskupów wygłosi kazanie.

Po nabożeństwie nastąpi wbiłanie gwoździ papieskich w drzewca sztandarów, poczem rozpocznie się pochód przez miasto na Nowy Rynek. Tu będzie wygłoszona mowa i odśpiewany hymn „Boga Rodzica”.

Po rozwiązaniu pochodu powrót na dworzec kolejowy i odjazd.

Szczegółowy program uroczystości tej będzie w Częstochowie rozplakatowany.

## Komuniści na Górnym Śląsku.

## UDAREMNIONY ZAMACH.

Oficerowie saperzy odkryli, że szosa po stronie polskiej ze wsi Szarłej do Bytomia została podminowana. Rozkopując szosę znaleziono na kilometrze 2-gim ukrytą w ziemi minę cylindrową wysoką na 2 i pół metra wagi 200 kilogramów, połączoną przewodnikami elektrycznymi tak, że w każdym czasie i w odpowiednim momencie można było spowodować wybuch. Siłą wybuchowa znalezionej miny olbrzymia.

dów, delegata rządu w Wilnie oraz komisarza rządu m. st. Warszawy do przychylnego załatwienia podań literatów i dziennikarzy o ulgowe paszporty zagraniczne za 20 zł. o ile przedstawią oni zaświadczenie wydziału prasowego Prezydium Rady Ministrów, stwierdzające, iż udają się zagranicę w sprawach zawodowych.

## ZBRODNIA W ARESZCIE.

(k) Więzielnik, czy areszt jest nie tylko miejscem kary, gdzie przebywa pozbawiony wolności przestępca ale zarazem (przynajmniej tak powinno być) miejscem poprawy, gdzie więzień pokutując za stare grzechy, oddany własnym myślom, winien sobie ułożyć plan uczelnej pracy, którą zaję się ma po odzyskaniu wolności. To też naogół biorąc, przestępstwa w lokalach więziennych, poza dokonywanymi w związku z próbą ucieczki, są rzadkie.

Staruszkowie zamysłili się...

— Dziunczko rozmawiajmy o starych lepszych przypomnieli mi się w kontredansie z tą różną... z Dziunczki to była gorąca dziewczucha, miał też Staś za swoje, ten podarunkowy kwiatek nie dał mu spać po nocach.

— Co też bracieczku mówisz, przecież Staś...

— Tere, tere już wiem co mówię

— Ale ja lepiej wiem.

Tu staruszkowie zaczęli sprzeczkę na temat miłosnych powodzeń Dziuni, których przyczyną były polki, mazury i rozmarzające walec.

Z biegiem czasu zjawia się bosonoga Izadora Duncan reformatorka wirowych tańców i głosi klasyczne odtwarzanie kompozycji muzycznych.

Jak różdżką czarodziejską dotknięte giną, ober tasy, galopki kontredancy, mazury i wchodzi w życie zwycięzkie „andanta” tańca — przechylanie się w przód, tył bok, rzuwanie i cofanie w takt melodji, i reprezentacja drobnych klasycznie zbudowanych pedicuroowanych i niepedicuroowanych nóżek.

Okrywały się sławą piękności tydki i nóżki, nie stety nielicznych odtwórczyń klasycznego tańca. Ziewały piękne, żadne wrażeń panie i zapragnęły zmiany.

W szalonym tempie „vivace” biegają z Paryża i wysp Oceanji lubieżne: one stepy, shyminy, foxtroty i tanga.

Złączyła się w brataim uścisku tańca ludzkość. Kołysze się piękność salonów Łódzkich w górach ramionach murzyna.

W bostonie omdlewa z upojenia, przynurza o czy, pochyla główkę na ramię dansera i marzy o grzechu.

W shyminy rozchyła nóżki i kusci oczyma każdą gładko wykonany „tur” przypomina jej dobrze naszkicowane trójki.

One step każę pamiętać jej o krótkotrwałym życiu w sztychliem tempie zdana do celu.

Tango preludjum miłości, tańczy ze zrozumieniem... zwycięzko patrzy w wizję miłosnych przymiś ubranych w blaski utudy.

Szał tańca ogarnia salony obu półkuli tańczą i gonią za wrażeniami w takt iostkrota: młodzi, starzy, mężatki, wdowy rozwódki. Prezentują śliczne nóżki panny licząc że szal tańca zaprowadzi je na ślubny kobieriec.

Tańce współczesne dają wrażenie chęci zbliżenia się ludzkości na łono natury. Skropowane złociste mi kajdanami cywilizacji, która z wiekami oddalała ją od piękna niczem nie obowiązującej wolności, duszona ciasną atmosferą salonów chłodzących „savoir vivre” i wymaganiami mody, odkrywając i ukrywając przed ciekawym spojrzeniem piękne ciała, zapragnęła wyzwolenia.

Marzą się danserkom dziewczęta lasy Ameryki, gdzie w dowolnych balansach nie spętane kultura chodzą nędzy tubylcy.

Pióra na biodrach powiewające w zawrotnych pochyleniach tańca, dają złudzenie stroju indjanina polującego wśród przestrzennych prerji na bizuna.

Treny wijące się między nóżkami są pokrewne w głąbkości pnącym roślinom, upiększającym gestwiny Selwasów.

Ciche uczucie zazdrości wdziera się skrywcie do duszy dansera. Wyfraczony duszony w ciasnym kołnierzyku i jeszcze ciasniejszych lakierniach, patrzy za jadle na półnagą danserkę wyzwoloną z pęt cywilizacji, wadycha do krajów podzwrotnikowych i myśli kiedy przyniosą mu sławcy powrót na łono dzieł wiczej natury.

Zapatrzony w wizję przeszłości przyciska w szale tańca danserkę, omdlewającą w ślizkich, posuwistych „pas”.

Tymczasem figlarz amerek unosi się nad złączkami parami, pochyla się nad nimi i kusci... kusci

Marja Nalecz-Błomska

## Foljeton.

## Symfonia tańca.

Od wieków taniec był ulubioną rozrywką ludzkości. Przeszedłszy różne okresy z tych odległych czasów, kiedy poświęcano go bogom, później używany przy wróżbach i gusłach wazedł kolejno w zwyczaj rozrywki i sportu używanego przez piękne panie.

Tańce owe są echem dziewiętnastego wieku mitem wspomnieniem dla starszych pokoleń.

Marzą o nich weterani, prababki i dziadkowie.

Z „polką” związane są miłosne chwile babuni, myśli o nich w godzinie zmierzchu przesuwają się przed jej oczyma piękny Staś, obejmujący ją w dzierakiej polce i te nieznośnie jasne warkoczki, które w wirze tanecznym okreciły szyję dansera: później wyznaczenie miłosne i gorący pocałunek złożony na małej rączce. Babunia uśmiecha się do promiennej przeszłości.

Okulary zsuwają się z nosa...

— Ach ta polka.

— Dziunczko proszę.

Miły staruszek z galanterją podaje babuni zbyt małe okulary.

— Widzisz kochanie, przypomniała mi się ta polka.

— O tak to były dobre czasy. Jeszcze przed 63 laty na imieninach matki w walcu — pamiętasz — skrośniętą całą Marcelkę, spiekła rączka nieboraczka a później w lek, ale ja poprawiłam, to się udo brucha... ale co za luziak i nóżka...

— Pie, bracieczku w twoim wieku takie rzeczy

...Dziunczko bo widzisz teraz to wszystko wypa-

...Dziunczko czasy nastają.



## ZAWODY HIPICZNE.

(k) W dniu 7. kwietnia w Grudziądzu odbyło się posiedzenie Komisji Hipicznej, w której wzięli udział ppłk. Donimirski, ppłk. Kossak, p. Skarżyński z Radostowa, p. Szczepański, delegat Pomorskiej Izby Rolniczej, rolnik Iznoskoff w zastępstwie dowódcy 18 Pułku Ułanów oraz Dyrektor Wystawy inż. W. S. Bielski.

Komisja ta ustaliła program zawodów hipicznych w czasie trwania Wystawy oraz rozdział nagród. Zawody odbywać się będą w dniach 27, 28 i 29 czerwca, częściowo na terenie Centralnej Szkoły Kawalerji, częściowo na placu Wystawy. W zawodach tych wezmą udział również i konie w zaprzęgach luksusowych i roboczych. Zgłoszenia do tych zawodów uchwalono przyjmować do dnia 10 czerwca br.

Do współudziału w konkursach hipicznych postanowiono zaprosić również dowódcę 16 PAP.

## NAPAD BANDYCKI.

(k) Z Brześcia donoszą 18 bm. Wczoraj o godz. 20 we wsi Budymle pow. stolińskiego kilku bandytów napadło na mieszkańca kupca żyda Napchana, które doszczętnie zrabowali. Zabrano większą ilość gotówki. Banda sterowała wszyskich mieszkańców, tak, że przez pół godziny nie mogli oni wydostać się z domu. Dopiero po upływie tego czasu dano znać policji, która natychmiast zorganizowała pościg. Trzech policjantów udało się w pogoń za bandytami i na 6 wiorście od Budymli natrafili się na uciekającą bandę. Wywiązała się strzelanina, w czasie której dwóch bandytów zostało zabitych, trzeciego rannego ujęto. Policjanci wyszli bez szwanku. Cały łup został odebrany. Z zeznań ujętego bandyty wynika, że na czele bandy stał oddawna poszukiwany bez skutku zbrodniarz, który terroryzował od kilku miesięcy całą okolice, ale dotychczas stale wymykał się z rąk policji.

## ZAGADKOWA ŚMIERĆ.

(k) W Wielka sobota do mieszkania Andrzeja Wardaka mieszkańca wsi Rudnik, gminy Zakrzówek, pow. Janowskiego zapukał jakiś nieznaną staruszek, żebrak, prosząc o przyłecie go na nocleg. Gospodarz nie odmówił prośbie starca i przenocował go. Nazajutrz t. j. w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy, o godz. 1-iej popołudniu, starzec zachował nagle z niewiadomej przyczyny i wkrótce zmarł. Wymieniony żebrak: żadnych dowodów osobistych przy sobie nie posiadał; natomiast przed samą śmiercią podał, że nazywa się Stanisław Makolewski i pochodził z gminy Turobin, pow. krasnostawskiego, liczy lat 78, żadnej rodziny ani krewnych nie ma. Zawiadomione niezwłocznie o tym wypadku miejscowe władze policyjne, zarządziły energiczne dochodzenia, w celu ustalenia tożsamości i pochodzenia, zmarłego żebraka. Wypadek powyższy wywołał przykre wrażenie zarówno wśród rodziny Wardaka, jak i też i najbliższych jego sąsiadów.

## NIEZWYKLE WYKOPALISKO.

(k) Na łakach graniczących ze stawem kozłową (G. Śląsk) wydobyto z ziemi przy kopaniu piasku szereg armat szwedzkich, oraz niezmierną ilość kości końskich i ludzkich. Jak stwierdzono, było dawniej na tem miejscu olbrzymie trzęsawisko. Prawdopodobnie Szwedzi, przeprowadzając się przez nie, ugrzęźli w niem wraz ze swymi prymitywnymi armatami. Znalezione także kilka monet miedzianych, bardzo uszkodzonych.

## NOWA FABRYKA TYTONIU.

(k) W tych dniach uruchomiona będzie nowa fabryka monopolowa cygar i tytoni w Kościanie na Górnym Śląsku. Monopol tytoniowy nabył również na Górnym Śląsku w Wodzisławiu fabrykę tytoniu, która zamierza w najbliższym czasie uruchomić, jako specjalną wytwórnię cygar.

## POŻAR OD PIORUNA.

(k) Rzadko zdarzające się w tak wczesnej porze wiosennej zjawiska piorunów. W roku bieżącym zapewne wskutek nadzwyczaj łagodnej zimy już nawiedziły wioski różnych województw zabierając zarazem pierwsze ofiary. Jak nam donoszą w dniu 15 b. m. w kolonii Macikowszczyzna, gminy Rakolup, powiatu chełmskiego o godz. 12 w południe od uderzenia pioruna wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich. Włociej-

## Nasza ustawa

## O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

## V.

## Odroczenie dla jedynych żywicieli rodzin.

W czasie pokoju ustawa przewiduje cały szereg odroczeń terminu odbycia służby w wojsku stałym, a mianowicie: odroczenia dla jedynych żywicieli rodzin, odroczenia dla właścicieli odziedziczonych gospodarstw rolnych i odroczenia dla osób odbywających studia teoretyczne i praktyczne.

Odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałym, mogą być udzielane tylko na przeciąg jednego roku, po którego upływie poborowy o ile nie uzyska ponownego odroczenia, obowiązany jest stawić się do służby w wojsku stałym.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji wszelkie odroczenia tracą moc, a osoby, które korzystają z odroczeń mogą być na rozkaz ministra spraw wojskowych powołane do szeregów, prócz tego przez cały czas trwania wojny żadne z wyżej wymienionych odroczeń udzielone być nie może.

Artykuły 53-i i 54 ustawy ustalają odroczenia dla jedynych żywicieli rodzin.

Na podstawie tych artykułów odroczeń udzielać można:

a) jednemu synowi niezdolnych do pracy rodziców, ojca, wdowca, lub matki wdowy lub nieślubnej matki.

b) jednemu rodzonemu lub przyrodniemu bratu osieroconego przez oboje rodziców (ojca i matkę, względnie przez nieślubną matkę) i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa.

c) jednemu przysposobionemu (synowi adoptowanemu), niezdolnego do pracy przysposobiciela, lub małżonków przysposobicieli lub wdowca, względnie wdowy.

Ażby przychylnie rozstrzygnąć prośbę o udzielenie odroczenia synowi jednemu żywicielowi rodziców, powinno być ustalone, że rodzice są niezdolni do pracy i że ten syn faktycznie spełnia obowiązek żywiciela.

Jeżeli zaś chodzi o udzielenie odroczenia bratu żywicielowi osieroconego rodzeństwa, to powinno być udowodnione, że wspomniane rodzeństwo (bracia, siostry — rodzeni lub przyrodzeni):

a) nie mogą zarobkować wskutek pełnienia obowiązkowej służby czynnej w wojsku stałym, lub z powodu odbywania nauk w szkołach, lub

b) mają mniej niż ukończonych 17 lat życia,

c) są niezdolni do jakiejkolwiek pracy zarobkowej z powodu utonności fizycznej lub umysłowej, i w tym wypadku również powinno być udowodnione, że utrzymanie wymienionych osób jest faktycznie zależne od pracy poborowego i on musi istotnie spełniać ten obowiązek.

Z powyższego wynika, że ustawa za rodzinę uprawnioną do ubiegania się o odroczenia dla poborowego, a tem samem za rodzinę poborowego uważa:

a) rodziców (ojca lub matkę także nieślubną)

b) rodzeństwo rodzone lub przyrodzone, zarówno ślubne jak i nieślubne, pozbawione nową ustawą poborową nie przewiduje odroczeń dla jedynego żywiciela pozostałych członków rodziny, np. bratki lub dziadka, jak to miało miejsce przy stosowaniu w latach ubiegłych. Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służb wojsk.

Ustęp ostatni artykułu 54-go do pewnego stopnia upraszcza określenie pojęcia „niezdolni do pracy”, głosząc rodzice o ile ukończyli 60 lat życia, oraz matka samotna o ile ukończyły 45 lat życia uważani być mają za niezdolnych do pracy i bada-

cha Tchórzewskiego. Zawdzięczając natychmiastowej pomocy mieszkańców wsi, pożar pochłonął jedynie stodołę wraz z saniami i znajdującym się wewnątrz zbożem nie rozszerzając się na pobliskie zabudowania sąsiadów. Straty poniesione wskutek pożaru wynoszą około 2000 zł. Ofiar w ludziach nie było.

## OFIARNOŚĆ FUNKCJONARIUSZY POLICJI M. LWOWA.

(k) Zupełnie niepostrzeżenie przeszła wiadomość, iż staraniem Okręg. Komendy Policji we Lwowie ufundowany został jeden wojskowy samolot dla armji ze składek wszystkich bez wyjątku funkcjonariuszów policji okręgu. Fakt ten nieodosobniony już zreszta świadczy o doniosłości inicjatywy jednospółki postawionej na czele. Myśl rzucana, chętnie została podchwyczona przez wszystkich. Jednorazowy wydatek 8 zł. dla każdego z funkcjonariuszów nie był nazbyt dobitny. W sumie łatwo zebrano poważną kwotę 24 tysięcy złotych, wystarczającą w

niu nie podlegają również osoby płci żeńskiej do 17 lat życia włącznie.

To są główne zasady na jakich odroczenia jedynym żywicielom rodzin udzielane być mogą.

## Odroczenia z tytułu odziedziczenia gospodarstw rolnych.

Artykuł 53 b., ustala, że odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałym może być udzielane właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych, zaś artykuł 55-ty uzupełniając artykuł poprzedni głosi, że za właścicieli odziedziczonych gospodarstw rolnych uważane być mają osoby które odziedziczyły w linii zstępnej gospodarstwa rolne, wystarczające na wyżywienie jednej rodziny a nie przekraczające trzykrotnie takiego dochodu, o ile prowadzą te gospodarstwa samodzielnie jako jedyne źródło utrzymania, przytem że artykuł w dalszym swym ciągu wyjaśnia iż wielkość gospodarstw lub dochód wystarczający na wyżywienie jednej rodziny ustali rozporządzenie ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Ubiegając się o odroczenie z tego tytułu, należy mieć na uwadze, że gospodarstwo rolne odziedziczone nie może być uważane tylko te, które poborowy obejmuje w posiadanie po śmierci spadkobiercy tytułem dziedzictwa ustawowego, testamentowego, zapisu lub darowizny na wypadek śmierci.

Przez linię zstępną należy rozumieć dzieci ślubne, nieślubne, oraz przysposobieńców wraz z ich potomstwem.

Określenie wielkości gospodarstwa rolnego odziedziczonego w linii zstępnej lub dochodu wystarczającego na wyżywienie jednej rodziny uprawniającego do odroczenia terminu służby w wojsku stałym, zostało rozwiązane w sposób następujący:

a) na obszarze województwa pomorskiego, poznańskiego oraz górnośląskiej części województwa śląskiego — jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny z tego gospodarstwa wynosi od 80 do 240 marek niemieckich,

b) na obszarze województwa krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, oraz Bielsk miasto i Bielsk powiat i Cieszyń — jeżeli czysty dochód katastralny danego gospodarstwa wynosi od 55 do 165 koron austriackich,

c) na obszarze województwa warszawskiego, białostockiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogrodzkiego oraz ziem wileńskich — jeżeli według obowiązujących obecnie przepisów podatek gruntowy wynosi od 10 do 30 złotych polskich.

Wskazane powyżej kwoty dochodu lub podatku winny być udowodnione wyciągami z arkuszy katastralnych, względnie zaświadczeniami władz skarbowych.

Gospodarstwa większe nieuprawnniają do odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałym.

Wszyscy ci poborowi, którzy korzystają będą z odroczeń przewidzianych artykułami 54 i 55 ustawy w czasie od roku 21-go życia aż do 1-go października tego roku kalendarzowego w którym kończą 23 lat życia, zostaną w dniu 1-go kwietnia roku następnego wcieleni do wojska stałego na 5 miesięcy i po odsłużeniu takowych przeniesieni do rezerwy.

Niezależnie od tego, osoby wymienione wyżej będą płacić podatek wojskowy, wysokość którego ustali rozporządzenie rady ministrów.

(d. c. n.)

S. Z.

zupełności na zakup jednego aeroplanu bojowego.

Niechaj za tym chwalebny przykładem pójdą inne zrzeszenia i zespoły, a wkrótce chmura aeroplanów zakryje słońce!

## CENTRALA KOMUNISTYCZNA W „POCISKU”.

k) Tepieni w podejrzanych dzielnicach żydowskich i w fabrykach komunistów warszawscy wybrali sobie za środek agitacyjny punkt gdzie najmniej można się było tego domyśleć, mianowicie fabryka amunicji „Pocisk”. Różnymi sposobami i pod różnymi przykrywkami komunistów wciągnęli tam na różne stanowiska swoich ludzi i zorganizowali sobie w „Pocisku” ośrodek do działalności wyrotowej.

Władze bezpieczeństwa, które ofiarować muszą tego rodzaju zakłady stała dyskretna opieka wykryły te roboty komunistyczne, i zlikwidowały ją aresztując przeszło 40 osób.



# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Oryginalna przygoda.

§) Niezwykła przygoda spotkała urzędników zamieszkałych w miasteczku Chistehurst pod Londynem. W ubiegły czwartek, pociąg podmiejski, wychodzący o godzinie 4 m. 40 z dworca Waterloo, zapelniał się jak zwykle publicznością abonamentowa. Wszyscy leżeli do Chistehurst, gdyż według rozkładu, tam się zatrzymywał ów pociąg i wracał po godzinie do Londynu.

Tymczasem zaszedł wypadek wprost nieprawdopodobny. Podchmielony maszynista przeoczył sygnały minal stację Chistehurst i nie zmniejszając szybkości, skręcił na bocznice.

Zdumieni pasażerowie doszli do wniosku, że prawdopodobnie musieli wsiąść przez pomyłkę do innego pociągu.

A tymczasem maszynista, nabrawszy rozmachu, „podał” parę i z kawalerską fantazją mknął dalej i dalej, minal Redhill, Powbridge i po przejechaniu stu kilometrów, stanął wreszcie w Sevawoaks, wywołując wśród personelu stacyjnego trudny do opisanego zamęt. Gdy wieść o rzeczywistym stanie rzeczy dotarła do pasażerów, o mały nie doszło do samosądu, każdy bowiem zrozumiał, że tylko cudem uszedł śmierci.

Niefortunnego maszynistę odczyli po śmieci dzięki czemu wykrecił się cało z oszpeści.

Fakt, że na przestrzeni 100 kilometrów, ucinanej gęsto stacjami, nie doszło do katastrofy, można wytłumaczyć świetnym funkcjonowaniem telefonów. Choć nikt na stacjach nie wiedział skąd się nagle wziął nadprogramowy pociąg, wszystkie zwrotnice przygotowane z awansu w taki sposób, by nie dopuścić do wykoślenia.

Zdenerwowanych pasażerów odwieziano na bezpiecznie specjalnym pociągiem do Chistehurst.

## Następca tronu i wieśniacy.

§) Dziennik „Lantern di Villafranca” opisuje niezwykle zdarzenie, o którym mówi całe Villafranca. Dwóch wieśniaków z Villafranca w Piemencie, przybyło z pielgrzymką do Rzymu i spacerowało rano na Pincio, rozmawiając głośno i zachwycając się wszystkim w swoim odrębnym dialekcie piemonckim.

Naraz minęło ich dwóch młodych jeźdźców na pięknych koniach. Jeden z nich zatrzymał swego rumaka i wszczął rozmowę z wieśniakami w tym samym dialekcie.

— My jesteśmy z Villafranca — powiedział jeden z wieśniaków — a pan, który tak zna dialekt, skąd pochodzi? Jestem waszym sąsiadem — odrzekł elegancki młodzian — pochodzę z Ricconigi.

— A to słońce — krzyknęli wieśniacy — a jak się pan nazywa? Młodzian po krótkim namyśle przedstawił się wieśniakom.

— Jestem Humbert Sabaudzki książę Piemontu!

Można sobie wyobrazić szczerą radość poczywanych wieśniaków, którzy wszystkim opowiadając, że zaprzyjaźnili się z następcą tronu.

## Nowy mord w Niemczech.

§) Do jednego z domów w miejscowości Mühlberg pod Halle przyjęto służącą. Dano jej mały pokój, który dotychczas gospodarze domu wynajmowali. Służąca przystąpiła do porządkowania pokoju i znalazła pod łóżkiem wielki pakiet, starymnie owinięty sznurami. Po rozpakowaniu okazało się, że zawierał on szkielet kobiety. Dalsze poszukiwania w zakamarkach pokoju doprowadziły do znalezienia naczynia z zaskrzepłą krwią. Policja ustaliła, że są to szczątki niejakiej Friedy Herman, sieroty, która służyła przedtem w Kolobrzegu, następnie przeniosła się do Halle i odtąd ślad po niej zaginął. Okazało się nadomiar, że pokój, w którym znaleziono szkielet, zajmował młody pomocnik handlowy, u którego rodziców służyła zamordowana służąca. Młodego człowieka aresztowano.

## Z krainy zabobonów.

### KRWAWA OFIARA DLA BOGINI KALI.

Indie Wschodnie są klasycznym krajem najprzeróżniejszych religii i zabobonów. Niedawno sędzia w Mandla, zapadłej miejscowości w Indiach Centralnych miał do osadzenia następujący przypadek:

Pewien hindus, imieniem Mulchand, miał syna, Luchmana, który nagle ciężko zachorował. Miejscowy znachor nic nie mógł pomóc. Chłopak w oczach ginał. Wezwano do chorego największą znakomitość między okolicznymi czarodziejami. Po długim namyśle czarownik orzekł, że chłopiec jest „opętany” i tylko gwałtowny środek może go uratować: kazał go więc z związanymi rękami i nogami wynieść nagiego na środek dużej przestrzeni i tam zostawić przez całą noc. Gdyby jednak ten sposób nie pomógł, to tylko ofiara krwi może prześlugać boginię Kali, zwaną „Czarna Matka”, która królowy czeza jako bogini zniszczenia i śmierci, która wyobrażała sobie jako czar na kobiecie z czerwonymi oczami, ubrana w naszynek z czaszek ludzkich. Prześlugać ją może tylko ofiara ludzka. Jeżeli ofiara nie będzie spełniona, to cała rodzina aż do 3 stopnia pokrewieństwa, wyginie.

Przerażony Mulchand, nie zważając na zimną noc grudniową, wypełnił ściśle rozkaz czarownika. Chory chłopiec, rzecz naturalna,

nie wyzdrowiał. Rano znaleziono go martwym.

Rozpacz ogarnęła Mulchanda i jego bliskich. Cały ród zebrał się na naradę. Po długiej dyskusji uznano, że najodpowiedniejszą ofiarą dla prześlugania żadnej krwi ludzkiej „Czarnej Matki”, będzie najmłodsza córka Mulchada, Rukhmana, mająca zaledwie 6 lat.

Wyprowadzono więc biedne dziecko na miejsce, gdzie leżał trup jej brata, obcięto jej koniec małego palca u lewej ręki, i wyciekająca krewa spryskano kawałki chleba, które zostały rozrzucone po całym placu. Po czym obecni rzucili dziewczynkę na ziemię i zaczęli ją deptać, póki nie wyzionęła ducha.

Za to przestępstwo Mulchand i jego dwaj dorośli synowie stanęli przed sądem. Sędzia uwzględniając niski poziom umysłu wyoskarżonych uznał, że nie zawinili śmierci Luchmana, o którym byli przekonani, że był „opętany”; atoli za morderstwo dziewczynki skazał ich na śmierć.

Czterej jednak ławnicy, wybrani z spośród miejscowej ludności nie podzielili zdania sędziego, twierdząc, że oskarżeni są niewinni, gdyż w takich wypadkach „ofiara ludzka jest nie tylko dozwolona, ale nawet wskazana”. Winnych wypuszczono na wolność.

## Fenomenalna pamięć Dantego.

### Z ŻYCIA TWÓRCY „BOSKIEJ KOMEDJI”.

§) Twórca „Boskiej Komedji” po pracowicie spędzonym dniu zwykł był w pogodny wieczory siadać w ulubionym miejscu na wygodnym kamieniu, który po dziś dzień w Florencji w szczególnej przechowuje pieczołowitości. Tam poeta oddawał się rozmyśleniom na tematy wieczne, zupełnie nie zważając na to, co się wokół niego działo.

Razu pewnego, a było to w Wielka Sobota, zbliżył się doń nieznajomy jakiś i rzekł:

— Mistrzu słyniesz z rozumu i dobrej woli. Poradź mi przeto, co mam zjeść po skończeniu posła, nim zacznę spożywać mięso, by mi nagła zmiana pokarmów nie zaszkodziła.

### ROZTARGNIONY ARCYBISKUP.

§) W Londynie wyszły obecnie drukiem pamiętniki duchownego angielskiego, Baring-Goulda, z 40-letniej jego działalności pasterskiej.

Miedzy innymi autor ich opowiada następującą anegdotkę:

Arcybiskup Tait zaproszony był pewnego dnia na obiad do księcia Westminsteru. Podczas tego obiadu dostojnik kościelny pod bladł nagle i odkładając widelec rzekł głośnie ponurym: „Stalo się to, czego obawiałem się zawsze. Tknął mnie atak apopleksji. A najlepszym tego dowodem jest, że już straciłem czucie w nogach”.

— „Niech się wasza dostojność nie martwi — odezwał się nagle dzwieczny głos siedzącej obok arcybiskupa księżniczki Sutherland — wasza dostojność uszczuplała nie swoją nogę, lecz moją!”.

### ORYGINALNY POGRZEB.

§) W Castellforte pod Mantua odbył się pogrzeb niesłychanie wesoly i smutny zarazem. Zmarł tam bogaty dziwak nazwiskiem Dalcolo, który za życia nie stronił od kieliszka. Pogrzeb wyprawiono ściśle według jego życzeń, wskazanych na testamentcie. Na czele pochodu szedł tańczący arlekin z różnobarwną chorągiewką. Ludzie niesący trumne byli ubrani w kostiumy maski radowe i w maskach komicznie uśmiechniętych. W pobliżu ementarza kondukt zatrzymał się przed restauracją i rozpoczęła się dzika piątka, przyczem trumne skrapiano winem. Następnie z orkiestra przygrywała do tańca ruszono ku ementarzowi, lecz na widok niezwykłego pochodu służba zamknęła bramę. Uczestnicy zostali zmuszeni do zdejścia z siebie strojów i maski bła-

nie podnosząc zadumanej głowy, nie spojrzawszy nawet na pytającego, odpowiedział:

— Jako.

Po roku przed samą Wielkanocą, gdy Dante, siedząc na ulubionym kamieniu, rozmyślał o Bogu i o sztuce, zbliżył się do niego ten sam nieznajomy, który przed zeszlorzonymi świętami dowiadywał się o właściwościach pokarmów, i jakby rozmowa ta odbyła się przed godziną, spytał:

— A z czym?

Dante zaś, nie patrząc w stronę natręta, bez namysłu odparł:

— Z solą.

zeńskich. Następnie pogrzeb odbył się bez ekscesów, które zamieszczono w programie niezwykłego obchodu.

### Z KRAJU „BOJAZNI BOZEJ”.

§) T. zw. „kult nagości” doszedł w Niemczech do niebywałych rozmiarów. Jak widzimy z ostatnich pism ilustrowanych, w jednej ze szkół koedukacyjnych uczniowie i uczennice ćwiczą się w rysunkach z żywych modeli, które stanowią — chłopiec i dziewczyna w kostiumach rajskich... Jak na dzieci podrastające, to trochę zbyt śmiała inowacja pedagogiczna... Poza tem oczywiście w teatrach, kinach, malarstwie, kult na gości święci istne orgie. To też w sejmie pruskim wniesiono interpelację w tej sprawie; protestująca przeciw tak opacznie pojętej propagandzie rzekomo kulturalnej.

### WYŁOM W AMERYKANSKIEJ USTAWIE RPOGHIBICYJNEJ.

§) Stan Ontario zrobił pierwszy wyłom „legalny” w osławionej prohibicji amerykańskiej. Zezwolił na wyrób piwa, według z góry oznaczonej recepty i pod kontrolą państwa ale zezwalając jednocześnie na pewną ilość w niem alkoholu. Podobno nowe piwo przewyższa w tym względzie polskie, co do ilości stopni.

Rezultat jest taki, że, jeśli można wierzyć wiadomościom nadchodzącym z Ottawy, brzegi jeziora Ontario i rzeki Detroit, gdzie niegdyś przebywał „Duch puszczy” zaroiły się od niezliczonych tłumów publiczności, spragnionej „legalnego” trunku. Właściciele hotelów porobili fortuny, a właściciele wyszynków wzbogacili się w niesłychanie szybkim tempie, do tego stopnia, że niektórzy już sprzedali sw. interesy zostawszy, zamożnymi rentjerami do końca życia.



# ZYGZAKI

## Kultura Łodzi.

W Warszawie jest coś około piętnastu teatrów — w Berlinie sto osiemdziesiąt. Nieszczęśliwym one tam wiodą żywot, ale naogół kończą z niewielkim deficytem, albo z niemiecką zapomogą miasta.

Są nawet w Warszawie takie białe kruki co dają dochody.

Natomiast jedyny polski teatr w Łodzi (oprócz popularnego) ma zapomogę magistratu... i nie może zwiazać końca z końcem.

Dopiero kiedy dyrekcja teatru wpadła na szczęśliwy pomysł wystawienia echa żydowskiej sztuki żargonowego pisarza „Dybuk” teatr jest literalnie przepelniony samą „mniejszością” — miejsce niemożna dostać.

Tym to jedynym sposobem może polski teatr w Łodzi egzystować dalej...

Bardzo to dobrze świadczy o kulturze teatralnej Żydów.

O kulturze polskiej „większości” w Łodzi... narazie lepiej nie pisać.

T.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Sobota, dnia 25 kwietnia Marka Ew.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa oł.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski po poł. „Lilla Weneda” wiecz. „Dybuk”.

„Popularny po poł. i wiecz. „Kościuszkę pod Racławicami”

Kino „Zaza”

„Czary „Karawana”

„Casino „Syn Sahary”

„Główny „Carska faworyta”

„Grand-Kino Tragedja duszy dziewczęcej”

„Reduta „Gołgota uczciwej kobiety”

„Spółdzielnia „Rac. Państwowych „Tydzień miłości”

„Corso „Kobieta wśród dzikich bestji”

„Dom Ludowy „Amerykanka”

„Miejski Kinematograf Oświatowy „Mój mały kapitan”

„Rezerwa „Pod czarną flagą”

Cyrk Cinielli Występy Brattbarta.

## Wiadomości bieżące

### — Wyjazd p. prezydenta miasta.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy p. prezydent M. Cynarski celem wzięcia udziału w posiedzeniach Zarządu Związku Miast Polskich, które wyznaczone zostały na piątek i sobotę, bezpośrednio przed rozpoczęciem ogólnego Zjazdu.

### — W sprawie teatru letniego.

W niektórych dziennikach wczorajszych ukazała się notatka BIP'a jakoby „jeden z ławników Magistratu wystąpił z projektem, by w teatrze letnim w parku Staszycy urządzić scenę dla różnego rodzaju popisów humorystycznych i wogóle lekkiej muzy”.

Wiadomość ta jest z gruntu fałszywa, gdyż w rzeczywistości, według uchwały Magistratu Nr. 464 z dn. 21.IV 25 r. „na wniosek p. ławnika J. Bednarskiego uchwalono wezwać komisję teatralną do niezwłocznego rozpatrzenia sprawy otwarcia z dn. 15.V. 25 r. w parku miejskim im. Staszycy teatru letniego, dostępnego dla szerokich mas ludowych”. Niema więc, jak widać z powyższego, mowy w uchwale ani o „popisach humorystycznych” ani o „lekkiej muzy”.

### — Z walnego zebrania podof. rez. Woj. Łódzk.

W dniu wczorajszym o godzinie 7 wieczorem w sali Związku Ludowo Narodowego przy ul. Piotrkowskiej 174 odbyło się zebranie w obecności 250 członków podoficerów rezerwy różnych rodzajów broni.

Zebrańie zagał p. Karasiński, który przed zebranymi w dłuższym swym przemówieniu scharakteryzował życie wojska i następnie fazy z życia cywilnego.

Następnie mówca nawoływał obecnych do łączenia się w wspólny związek, gdyż tylko tym sposobem utrzymać się będzie mogła pamięć o podoficerach

### — Prace przygotowawcze.

Onegdaj pod przewodnictwem kuratora okręgu szkolnego dr. Jarosza, odbyło się posiedzenie przewodniczących poszczególnych sekcji Komitetu Obchodu Uroczystości w dniu 3-cim Maja.

Uchwały sekcji muszą być zatwierdzone przez pełny komitet, który zbierze się na posiedzeniu w dniu dzisiejszym w sali posiedzeń Województwa Łódzkiego.

Program, uchwalony na posiedzeniu przewodniczących sekcji, przedstawia się następująco:

1) dnia drugiego maja wieczorem: podbudka, wykonana przez orkiestry na ulicach miasta;

2) dnia 3 maja a) godzina 11 przed południem uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki,

b) po nabożeństwie rewja wojsk, oddziału wyszkolenia wojskowego młodzieży i stowarzyszeń sportowych,

c) godzina 4 po południu, zabawy ludowe na większych placach publicznych miasta,

d) w tym samym czasie odbędzie się koncerty orkiestr w parkach, oraz

e) wyścigi cyklistów w Helenowie.

f) godzina 5 po południu uroczyste przedstawienie dla wojska i młodzieży w Teatrze Miejskim, oraz

g) wieczorem o godzinie 8.45 galowe przedstawienie w Teatrze Miejskim.

h) uroczyste przedstawienie w Teatrze Popularnym w czasie którego odegrana będzie sztuka pt. „Kościuszkę pod Racławicami”.

Nowością w uroczystościach będzie bieg rozstawny Stowarzyszeń Sportowych, który rozpocznie się na Placu Wolności w dniu 3-cim Maja o godzinie 9.30 rano. Celem biegu jest możliwie szybkie doreczenie w tym uroczystym dniu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polski adresu z życzeniami i wyrazami hołdu od ludności miasta Łodzi.

W dniu 3-cim Maja winny być wszystkie domy w mieście odświetlone udekorowane a wieczorem iluminowane. Właściciele mieszkań, które się wyróżnią piękną dekoracją, otrzymają specjalne odznaczenie. (pap)

### — Odezwa Kuratorium.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zwróciło się do dzieci wszystkich szkół na terenie miasta Łodzi, by na dzień 3-go Maja przygotować odpowiednie fundusze na Dar Narodowy Trzeciego Maja.

Wszystkie listy ofiar będą po odesłaniu do Warszawy oprawione w księgi: „Księga ofiar dzieci dla dzieci” (pap)

rach rezerwy.

Obecni przez aklamację wybrali jako przewodniczącego zebrania p. Karasińskiego, który przeczytał przed zebranymi statut Związku Podoficerów Rezerwy z Warszawy i po krótkiej dyskusji nad nim wnosząc kilka poprawek został przyjęty.

Następnie wybrano komisję, która by zajęła się zatwierdzeniem statutu po uprzednim pozwoleniu odnośnych władz, wyszukanie lokalu i spraw technicznych przy nowo powstałym związku.

Po wybraniu komisji w skład której wchodzi 12 osób z p. Karasińskim na czele, obecni samorzutnie zebrali składkę na znaczki stemplowe. (pap)

### — Przedłużenie terminu składania zeznań o dochodzie.

Termin do składania zeznań o dochodzie, mających być podstawowo dla wymiaru podatku dochodowego na rok 1925, został w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu przesunięty do dnia 31 maja r. b. a to zarówno dla osób prawnych, jak i dla osób fizycznych i spadków wakuujących. (pap)

### — Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Szkoły Rzemiosł.

W niedzielę dnia 26 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Gmachu Szkoły Rzemiosł T. wa Salezjańskiego w Łodzi przy ul. Wodnej 34.

### — Jubileusz Cechu Rednarskiego.

W niedzielę dnia 26 bm. odbędzie się uroczystość 85-cio letniego jubileuszu Cechu Bednarskiego oraz poświęcenie nowo ufundowanego sztandaru. Program uroczystości jest

### — Odezwa do dzieci polskich.

Polska Macierz Szkolna chciałaby, jać matka dająca pożywienie własnemu dziecku, dać w rece każdego polskiego dziecka książkę, by z niej dowiedziało się ono, że ziemia, na której wraasta, jest piękna i bogata; że Ojczyzna jego wydała już wielu słynnych mężów — poetów, uczonych i wojowników, że wreszcie dziedziczyć jako spuściznę — sławę przodków, bierze na siebie obowiązek pracy usilnej nad sobą, by starać się bohaterem tym dorównać oraz chwały i potęgi Ojczyźnie drogiej przyczynić.

Pewno wiecie o tem, że każda matka kocha najbardziej to dziecko, które jest słabsze i więcej opieki potrzebuje. Dlatego właśnie Macierz Polska stara się najczulszą otoczyć opieką dzieci kresowe, boć im najtrudniej: w warunkach, w jakich wraasta, przyswoić sobie wiedzę, wyrobić charakter i odwagę, by sprostać obowiązkowi obywateli — strażników wrót wielkiej Ojczyzny.

Dla dania dzieciom tym książki polskiej, Macierz Szkolna potrzebuje bardzo dużo pieniędzy. Do was więc, dzieci pols, zwracamy się dzisiaj, byście ze zrozumieniem ważności ofiary waszej, po porozumieniu się z rodzicami składali datki na listę ofiar w waszej szkole. Podpisano: Polska Macierz Szkolna. (pap)

### — Odezwa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego w sprawie obchodu i zbiórki Daru Narodowego 3-go Maja.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako protektor nad Komitetem Głównym Obchodu i Zbiórki „Daru Narodowego 3-go Maja” wydał odezwę, której treść brzmi następująco:

W dniu święta narodowego słyszącie okrzyki! Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! W wyrazach tych streszczała się życzenia obywateli, ażeby Polska nie tylko żyła, ale i promieniała na zewnątrz potęgą swojego zdrowia i kultury. Potęga taka wytwarza polepszenie mózgow i serc obywateli przez dobre kształcenie ich w szkole i poza szkoła. Jest to obowiązkiem nietylko rządu i samorządów. Do pomocy stanąć powinny towarzystwa oświatowe opierające swoją działalność na dobrowolnej ofiarności. Na wszystkich polach trzeba rozwinąć potęgę Polski pod przewodem światła nauki. Nie żałujcie więc ofiar na cele oświatowe. Stokrotnie zwróca się one w nowych zastępach oświeconych mężów i niewiast dobrych obywateli. Podpisano: Stanisław Wojciechowski, P. R. P. (pap)

następujący: o godz. 8 rano zbiórka w lokalu Tow. Śpiewaczego im. Ign. Paderewskiego, ul. Zawiszy 24 (Balfuty) następnie o godz. 9-ej uroczysta Msza Św. w kościele N. P. M., wreszcie po nabożeństwie wspólne przyjęcie w tym samym lokalu przy ul. Zawiszy 24.

### — Poświęcenie kamienia węgielnego pod bud. kolonii urzędników skarbu.

W dniu 26 kwietnia r. b. o godzinie 2 pop. odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod kolonję urzędników skarbowych przy ul. Zgierskiej i Julianowskiej.

Uroczystego poświęcenia po nabożeństwie dokona Jego Ekscelencja Ks. Biskup „Tymieniecki.

### — Sprostowanie.

W Nrze 112 „Rozwoju” z dnia 24 bm. w ogłoszeniu Dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej wskutek niedopatrzeń korektora mylnie wydrukowano okres czasu na który wydawane będą pp. Akcjonariuszom bilety na bezpłatny przejazd tramwajami zamiast „od 1 maja 1925 do 30 kwietnia 1924 r.” powinno być „od 1 maja 1925 r. do 30 kwietnia 1926 r.”.

## Teatr i sztuka.

### — Teatr Miejski.

Dziś popołudniu arcydzieło S. Siemackiego „Lilla Weneda”, z pp. Halska, Wer-nisówna, Rodowiczowa, Michałowiczem, Komornikiem, Dobrowolskim, Żeromskim i



Szubiernem w rolach głównych. Wieczorem sztuka Sz. Anskiego „Dybuk”.

Jutro popołudniu, po cenach zniżkowych, znakomita, pełna humoru, komedia A. Grzymały Siedleckiego „Spadkobierca”. Wieczorem „Dybuk”.

#### — Teatr Popularny.

Dziś w sobotę dn. 25-go b. m. o godz. 4-ej popołudniu i 8.15 wiecz. „Kościuszkę pod Racławicami” obraz historyczno ludowy ze śpiewami w 8-miu odsłonach W. S. Ancezyca. W roli Kościuszki występuje p. M. Bielecki w innych rolach bierze udział cały zespół artystyczny. Reżyserował p. J. Piłarski.

W niedzielę dn. 26-go b. m. o godz. 4-ej pp. i 8.15 wiecz. „Kościuszkę pod Racławicami”.

#### — „Zielona Papuga”.

Dziś w sobotę o godz. 8.45 wiecz. w Sali Filharmonii odbędzie się nieodwołalnie pożegnalne przedstawienie rosyjskiego teatru artystycznego „Zielona Papuga”. Teatr ten wstępnym bojem zdobył sobie całkowite uznanie publiczności. Na program dyrekcia wybrała 10 wyborowych numerów zupełnie zmienionych. Niewatpliwie Sala Filharmonii zapełniona będzie do ostatniego miejsca. Tembardziej, że ceny biletów są dla wszystkich dostępne.

#### — Z Mielskiej Galerii Sztuki.

W przyszły czwartek, dn. 30 b. m. odbędzie się odczyt Wacława Bunikiewicza na temat „Współczesna literatura czeska”.

## Komunikaty.

— Wystawa w dziale dla chłopców Polskiej Y. M. C. A.

(r) Dnia 26 bm. nastąpi uroczyste otwarcie wystawy prac chłopców klubów kulturalnych działu dla chłopców Polskiej Y. M. C. A., która trwać będzie od 26 kwietnia do 2 maja.

Wystawa będzie obejmowała przede wszystkim prace klubów: koszykarskiego, artystycznego, piłeczkowych, malarskiego i introligatorskiego. Wystawę będzie można zwiedzać codziennie po poł. od godz. 5—9 w gmachu działu dla chłopców Polskiej Y. M. C. A. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243. Wejście bezpłatne.

#### — Ze Stow. Techników.

(r) „Dnia 9 maja b. r. o godzinie 5-ej popołudniu odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie w Stowarzyszeniu Techników w Łodzi.

Porządek dzienny obrad zostanie rozszesnany wszystkim członkom w dniach najbliższych.

#### — Z T-wa „Rozwój”

(r) Właściciele sadów i ogrodów pragnący wydzierżawić takowo zechcą nadesłać zgłoszenia do Referatu Ekonomicznego przy Zarządzie Okręgowym T-wa „Rozwój” w Łodzi ul. Podleśna nr. 4

#### — „O bolszewizm”.

Na najbliższym zebraniu członków i sympatyków T-wa „Rozwój”, które się odbędzie w dniu 28. IV. w sali Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej Nr. 74 o godz. 7-mej wiecz. wygłosi odczyt pod wyższym tytułem p. Leon Grzegorzak. O liczne przybycie prosi Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój”.

#### — Poświęcenie sztandaru Zgr. M. Szewskich.

Urząd Starych Zgromadzenia Mistrzów Szewskich w Łodzi zawiadamia swych członków, że w dniu 26 kwietnia r. b. o godz. 8 rano w kościele Sw. Krzyża odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru. Po nabożeństwie pochód ze sztandarami delegacji do Resursy Rzemieślniczej, gdzie się odbędzie uroczyste posiedzenie, zaś o godzinie 5 po południu wspólny obiad koleżeńcki w sali Mantuffa.

1240

Zarząd.

## Czasopisma.

Nr. 16 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść:

Socjalsharwizm — St. Pińkowski. Zawsze szczęśliwa — Jan Tur. Atak żydowski na tenis — (st. J.). Sekciarstwo na usługach ma — C. Z. K. Z.

## Znaczenie ustawy o rozbudowie miast.

### ODCZYT W PALACEJ KWESTJI

Wójt i poseł z Zakopanego p. Medard Kozłowski wygłosił onegdaj w Tow. „Rozwój” zapowiadany odczyt na temat „O rozbudowie miast”. Jako wzorowy gospodarz w sposób treściwy objaśnił licznemu zebranemu mieszczańskiemu łódzkiemu jak należy rozumieć Ustawę o rozbudowie miast, obowiązującą w przeciągu 10 lat t. j. tak długo dopóki cel rozbudowy nie zostanie osiągnięty.

Sprawa kryzysu mieszkaniowego zaprzętała największe umysły całej Europy, stąd zrozumiałe za interesowanie było i naszego Sejmu, który uchwalił dobrze obmyślany plan rozbudowy miast.

Dość poważne kredyty przeznaczone na rozbudowę, niewatpliwie pobudzą do przedsięwzięć budowlanych, lecz do idealnego zastosowania Ustawy, potrzeba dużo wysiłków żeby usunąć przeszkody istniejące dzięki różnicom politycznym i względom osobistym.

Przodująca rola i bezpośredni wpływ na tempo rozbudowy przypada samorządowi, od którego bardzo dużo będzie zależeć.

Najważniejszą przeszkodą w podjęciu tak ważnych prac, to będą żydzi, gdyż miasta polskie są opasane przez żywioł żydowski, który wyparł element polski na powiaty, stąd zrozumiała obawa, że kredyty będą użytkowane przez żywioł spekulacyjny, a nie twórczy.

Dlatego, żeby Polacy mieli decydujący wpływ na sprawy samorządowe został zgłoszony projekt ordynacji wyborczej do samorządów. Ów projekt jest

przedmiotem ożywionej dyskusji w Komisjach sejmowych, a zarazem jądrem, wokół którego rozegrają się poważne walki na terenie sejmowym.

Chodzi o to, że — jak już wspomnieliśmy — w miastach i miasteczkach górują wpływy żydowskie, a dwie trzecie nieruchomości znajdują się w ich rękach, stąd wynika, że kredyty na cele rozbudowy, trafiają do ich rąk.

Dla tego, żeby większość polska nie była w mniejszości, projekt ordynacji wyborczej do samorządu oparty został na zasadzie proporcjonalności mieszkańców nie tylko w mieście lecz i w przylegającym powiecie czyli odrębność sejmików została by zniesiona. Pomimo tego w głosowaniu i w obieralności mogłoby wziąć udział tacy obywatele, którzy posiadają wyraźne cechy lojalności wobec Państwa t. j. odbyła służbę wojskową; niekaralność; swobodne wladanie w piśmie i w mowie językiem polskim itp. Podobna zasada wyborcza w samorządach ma doniosłą wartość także polityczną, gdyż wszelkie sprawy polityczno-gospodarcze w większości prowadzi miasta i wywierają kolosalny wpływ na ogólną politykę Państwa. Dowodem tego służy fakt z ostatniej rewolucji w Rosji, gdzie wieś w przewrocie bolszewickim nie przyjmowała żadnego udziału zachowując swą odrębność do dnia dzisiejszego. Od solidarności stronnictw polskich będą uzależnione powyższe sprawy.

Orski.

## Miejskie sprawy budowlane.

We wtorek, dnia 21-go bm. pod przewodnictwem wiceministra Skarbu p. Markowskiego przy udziale wiceministra skarbu p. Klarnera odbyła się w Ministerstwie Skarbu konferencja poświęcona kwestjom podatkowym, związanym z Ustawą o rozbudowie miast. W konferencji tej brali udział przedstawiciele Ministerstwa Robót Publicznych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz przedstawiciele miast: Warszawy, Łodzi, Lwowa, Lublina; Kraśowa, Sosnowca, Brzeźnia, nad Bugiem i innych. Łódź na konferencji reprezentował p. Janik Wydziału Podatkowego I. Kulamowicz.

Pierwsza część konferencji poświęcona była rozpatrzeniu projektu rządowego rozporządzenia wykonawczego do nowej Ustawy o rozbudowie miast. Rozporządzenie to dotyczy wymiaru państwowego podatku od lokali i państwowego podatku od placów niezabudowanych. Według projektu rządowego wpływy z tych podatków będą stanowić fundusz rezerwy na rozbudowę miast.

Podatki te według brzmienia Ustawy pobierane będą od wszelkiego rodzaju lokali zarówno mieszkalnych, jak przemysłowo — handlowych. Powszechną stopą podatkową dla wszystkich lokali ma być 6 proc. sumy czynszowej. Według projektu rozporządzenia wykonawczego podatek ten ma być pobierany od 1 lipca 1925 roku. Podatki państwo we mają wymierzać i pobierać samorządy miejskie bez specjalnego wynagrodzenia. Ponieważ Ustawa przewiduje pobieranie podatku od wszelkich bez wyjątku lokali i tylko w wyjątkowych poszczególnych wypadkach; na skutek podania zain-

teresowanej osoby na wniosek urzędu samorządowego władze skarbowe mogą zwolnić patentu od płacenia podatku przedst. Łodzi Jan. I. Kulamowicz w swem przemówieniu silnie podkreślił charakter naszego miasta i żądał, aby samorządy otrzymały szersze kompetencje w sprawach, dotyczących umiarzenia podatku bez odwoływania się do władz skarbowych, co dалоby możność zwalniania od tego podatku wszystkich płatników mieszkających w miastach, którzy w rzeczywistości znajdują się bez pracy, jak również i tych robotniczych mieszkańców, od których podatek wynosi mniej, aniżeli 15 zł. Jednak przedstawiciele niektórych innych miast w swych przemówieniach nie podzielili poglądów przedstawicieli Łodzi, żądając nawet zupełnego zniesienia artykułu rozporządzenia, traktującego o ulgach podatkowych.

Pozostały czas obrad poświęcono sprawie sposobu i porządku udzielania pożyczek na budowę domów mieszkalnych osobom prawnym i fizycznym. Projekt rządowy przewiduje, że pożyczkę na budowę domu mieszkalnego może otrzymać ten, kto wykazuje, że posiada na własność plac budowlany, a poza tym plany budowy i kosztorys zatwierdzone przez odpowiednie władze, oraz na placu materiał budowlany na sumę 10 proc. kosztów budowy. Pożyczki będą udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości od 80 do 90 proc. zamierzonego kosztorysu budowlanego na 6 proc. rocznie.

Pożyczki Bank Gospodarstwa Krajowego udzielać będzie ratami w miarę postępu robót budowlanych. (pp)

zagadnień polityki żydowskiej — Czesław Czaykowski. Mocarstwo anonimowe na kongresie pokoiowym. Od redakcji.

Nr. 16 „Szopki” wśród bogatej treści zawiera ilustracje Kamila Mackiewicza; Humor zagraniczny; kacik dziecienny i inne.

#### — Wiadomości Statystyczne.

Ukazał się zeszyt 8 Wiadomości Statystycznych zawierający: Koszty utrzymania w Warszawie. Ceny hurtowe w Polsce. Ceny detaliczne w Warszawie. Przegląd międzynarodowy cen. Wskaźnika kosztów żywności w Polsce. Porównanie kosztów żywności w miastach. Bezrobocie. Górnictwo i hutnictwo. Handel Zagraniczny. Budynki. Skarbowość. Kredyt. Ogłoszone upadłości.

#### — Czwarty numer „Prawdy”.

Ukazał się czwarty numer „Prawdy” która poza wielką ilością aktualnych informacji ze wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego zawiera szereg artykułów w sprawach bieżących.

Między innymi na uwagę zasługuje obszerny artykuł w sprawie elektrowni łódzkiej, poruszający jeden ciemny punkt w całej tej sprawie, mianowicie fakt zaniedbania nabycia akcji elektrowni, wystawionych swego czasu na licytację w komisji repara-

cyjnej w Paryżu.

Dla tych wszystkich, którzy nie mają możliwości czytać wszystkich międzynarodowych organów prasy polskiej „Prawda” wprowadza obszerny dział zatytułowany: „Prasa polska o najważniejszych zagadnieniach chwili”. W dziale tym zamieszczone są wszystkie głosy prasy polskiej, w sprawach zasługujących na ogólną uwagę.

„Prawda” jest oryginalnym typem piśma tygodniowego dotychczas bez wzoru w Polsce daje bowiem wszechstronny pogląd na najważniejsze wydarzenia i wypadki z życia gospodarczego i społecznego oraz przynosi obfity materiał informacyjny.

#### TRZYNAŚTY MIESIĄC W ROKU — „WILSON”.

(S) Prasa donosi, że w związku z proponowaną przez Ligę Narodów zmianą kalendarza, który ma liczyć 13 miesięcy po 28 dni każdy, ostatnie dwa dni m. grudnia przeznaczone mają być na święto zbratania ludów. Pozostałe w łączności z tem kwestie nazwy 13-go miesiąca usiłuje rozwiązać Ameryka, która zaproponowała mianowanie go „Wilsonem”, ku cześć zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych i wielkiego orędownika pokoju.



# PRZEMYSŁ I HANDEL.

## O eksport do Turcji.

(—) Prezes polskiej wystawy w Konstantynopolu, która się odbyła w ub. r. p. Kiltynowicz z Warszawy zaprosił, podczas trwania tejże tureckiej sfery gospodarczej do zwiedzenia międzynarodowego targu w Poznaniu. W obecnym za. roku p. Kiltynowicz w porozumieniu z miejskim urzędem targu poznańskiego oraz ministrem spraw zagranicznych i ministrem przemysłu i handlu, wystosował zaproszenie do Izby handlowej w Konstantynopolu, która organizuje w czasie trwania targu w Poznaniu, wycieczkę dla zwiedzenia i zapoznania się z życiem handlowym polskim. Wycieczka ta składająca się z najwybitniejszych członków świata handlowego Turcji, ma również zamiar zwiedzić następujące miasta stołeczne: Budapeszt, Pragę i Wiedeń.

Zaproszenie wysłane do kupców tureckich przez p. Kiltynowicza powitają koła gospodarcze Polski z żywym zadowoleniem, tem więcej, że są one wielce zainteresowane możliwością eksportu do słabo rozwiniętej pod względem wytwórczości fabrycznej Turcji.

Dyrekcja miejskiego urzędu Targu poznańskiego w międzyczasie otrzymuje z całego szeregu zapytań od firm tureckich, które chciałyby eksportować z Polski różne artykuły.

Dla polskich kupców eksporterów nasuwa się obecnie doskonała okazja do wywozu do Turcji i Malezji następujących produktów krajowych: wyroby tekstylne, maszyny do obróbki drzewa i metali, maszyny rolnicze, konserwy mięsne, artykuły chemiczne, wyroby papiernicze; wyroby platerowane, wyroby toczone z drzewa i rogu, guziki, sztyfty i kopyta drewniane do celów szewskich, wyroby metal-porcelanowe, metal-szklane, metal-drewnne, metalowe, naczynia kuchenne, lampy elektryczne preparaty lecznicze, aparaty gorzelnicze, cukrownicze, kotły parowe, listwy do ram, kalosze, obuwie, szkło, porcelana, wyroby gumowe.

## WYSTAWA ZWIĄZKU MIAST NA MIĘDZYNARODOWYM TARGU W POZNANIU.

(—) W czasie trwania Międzynarodowego Targu w Poznaniu odbędzie się również Wystawa Związku Miast Polskich. Do Związku tego należy przeszło 650 miast, z których prawie 10 proc. bierze udział w Wystawie, mającej na celu przedstawić plastycznie w formie statystyki, wykresów i mo-

deli potrzeby i zadania miast naszych. Ponieważ w Wystawie biera udział wszystkie typy miast a mianowicie: wielkie, średnie i małe, to bez wątpienia będzie ona istotnym wyrazem ich obecnego stanu i rozwoju.

Miasta nasze w chwili obecnej pod względem finansowym stoja dosyć dobrze, przede wszystkim dzięki uzyskanym przez nie inwestycyjnym pożyczkom zagranicznym, co pozwoli im poczynić na Targu Poznańskim znaczne zakupy. Zrozumieli to bardzo dobrze liczni producenci krajowi i zagraniczni i zjawili się na Targ, wystawiając wiele eksponatów w zakresie urządzeń mechanicznych, a więc: pożarnictwa, higieny, wodociągów, gazownictwa, elektrotechniki, budownictwa, ogrodnictwa i komunikacji.

Monografia miast, która będzie wydana na czas Targu, przyczyni się w dużym stopniu do zadzierżnienia silnych węzłów między niemi, a wystawcami przez zobrazowanie dokładne potrzeb ich gospodarki we wszystkich dziedzinach życia. Niewątpliwie nawiązanie ścisłych stosunków między produkcją krajową i zagraniczną, a miastami przyniesie obu tym stronom wielkie korzyści. Dla naszych wytwórców krajowych będzie zapewne bodźcem do wytwarzania pewnych typów urządzeń najbardziej potrzebnych naszym miastom, a przez taką specjalizację umożliwi sobie wytwórczość tania bo masowa a tem samem i otwarcie możliwości eksportowych.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES LEŚNICTWA.

(—) Na skutek porozumienia się między narodowego instytutu Agronomicznego i rządu włoskiego, utworzony został Komitet, mający na celu zorganizowanie Międzynarodowego Kongresu Leśnictwa, który odbędzie się od 26-go kwietnia do 5 maja 1926 r. Komitet powołał, który ma siedzibę w Międzynarodowym Instytucie Agronomicznym w Rzymie, składa się z następujących osób: prezes — deputowany prof. dr. Arrigo Serpieri, dyrektor Wyższego Instytutu Leśnictwa we Florencji, wiceprezisi p. Anders Fjelstad delegat Norwegii, dr. Alessandro Stella, dyrektor generalny lasów i dominium w Ministerstwie Ekonomii Narodowej Międzynarodowy Kongres Leśnictwa, grupujący

techników leśnictwa i przemysłu leśnego całego świata, ma na celu przedstawienie jak najpraktyczniejszych konkluzji, jakich dostarcza obszerna dyskusja na temat wszelkich zagadnień leśnictwa. W tym samym czasie podczas międzynarodowego jarmarku w Mediolanie odbędzie się wielka wystawa produktów leśnych i maszyn. Wystawa ta, dając możność obejrzenia najróżniejszych produktów leśnych i maszyn, zbudowanych w różnych krajach, przyczyni się bez wątpienia do wzmożenia międzynarodowego ruchu handlowego w tej gałęzi przemysłu.

## PRODUKCJA TYTONIU.

(—) Produkcja tytoniu w 1924 r. przekroczyła znacznie zbiór lat poprzednich, to też tutejszy rynek jest przeładowany tym artykułem. Kupcy czynią przeważnie zakupy tytoniu tylko lepszej jakości. W Smyrnie w której okolicach ubiegły rok zaznaczył się zbiorem tytoniu wyjątkowo udatnym, tak pod względem jakościowym, jak ilościowym, ceny gatunków przedniejszych wahały się między 150 a 230 pstr. Gatunki, posłedniejsze sprzedawano po cenie od 50 do 120 pstr. Co się tyczy innych okolic, produkujących tytoń, Regie oznaczyła cenę różnych gatunków na 90 do 285 pstr. Liczni producenci ołiarowywali bezskutecznie na rynkach eksportowych swój towar. Kupcy tytoniowi zachowywali wobec tych ofert rezerwe, licząc na dalszą zniżkę.

## RUCH NA KOLEJACH.

(—) Ruch ładunków na polskich kolejach państwowych wzrasta z miesiąca na miesiąc: w styczniu ogólny ładunek wyniósł średnio dziennie 9,452 wagonów, w lutym 10,004 wagonów, w marcu 10,564 wagonów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zwiększanie się ładunków przemysłowych: w styczniu ładunki przemysłowe wnosili średnio dziennie 1,149 wagonów, w lutym 1,544 wagonów, w marcu 1,753 wagonów.

Ogólna praca na polskich kolejach państwowych — wliczając tranzyt i przywóz, oraz wywóz zagranicę — wnosila średnio dziennie: w styczniu 10,926 wagonów, w lutym 11,842 wagonów, w marcu 12,534 wagonów.

## ZBOŻE Z AMERYKI.

(—) W porcie gdańskim spodziewany jest pierwszy statek z transportem amerykańskiego zboża dla Polski. Jest to statek Casper o pojemność 2,000 tonn. Przybędzie on w przyszłym tygodniu.

**Stow. Drobnych Kupców i Przemysłow. Polskich w Łodzi**  
ul. Andrzeja № 34.

Dnia 26 kwietnia r. b. o godzinie 5ej po poł. w pierwszym i ostatnim terminie odbędzie się

## Ogólne Roczne Zebranie Członków Stow.

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zwołanie Zebrania i wybór przewodniczącego
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania
- 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 5) Zatwierdzenie bilansu za 1924 rok
- 6) Zatwierdzenie bilansu otwarcia w Złotyach na 1 stycznia 1925 r.
- 7) Zatwierdzenie budżetu na rok 1925
- 8) Wybór członków Zarządu i zastępców
- 9) Wybór Komisji Rewizyjnej i zastępców
- 10) Wolne wnioski.

Prosimy Sz. Członków o nieodzwonne i punktualne przybycie, Zebranie bowiem prawomocne będzie bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd.

**Potrząkni chłopcy z kaucją**  
do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do Rozwoju.

**Najpocząwszy bół głowy**  
asuwają proszki dla dorosłych z „Kogutkiem”  
wyrzbu apteki A. Geseckiego w Warszawie. Sprzedają apteki.



**Pracownia**  
ubiorów damskich, dziecięcych, bielizny, korder przyjmuje roboty w zakresie wchodzące, uczy kroju, szycia oraz przyjmuje uczenie z własną robotą. Ul. Strz. Kan. 25 — 5. 1206

**Maszynista**  
samodzielny do motoru ropowego, dwutaktowego, (80 koni) może się zaraz zgłosić: Lange Przejazd 69, szarparna. 1248



**Poszukuje się**  
1 lub 2 pokoje z kuchnią. Cena 600 zł. Posrednicy pożądan. Wiadomość: Konstanyowska 144, R. Podgórski. 1200

**Okazja!**  
Wóz ciężarowy tania do sprzedania. Ruda Pabjanicka, wina 1244. Cena. Pryncypalna 12. 1224

## Ukazał się czwarty numer „Prawdy”

która poza wielką ilością aktualnych informacji ze wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego zawiera szereg artykułów w sprawach bieżących.

Między innymi na uwagę zasługuje obszerny artykuł w sprawie elektrowni łódzkiej, poruszając jeden ciemny punkt w całej tej sprawie, mianowicie fakt zaniechania nabycia akcji elektrowni, wystawionych swego czasu na licytację w komisji reparacyjnej w Paryżu.

Dla tych wszystkich, którzy nie mają możliwości czytać wszystkich miarodajnych organów prasy polskiej, „Prawda” wprowadza obszerny dział, zatytułowany „Prasa polska o najważniejszych zagadnieniach chwili”. W dziale tym zamieszczone są wszystkie głosy prasy polskiej, w sprawach zasługujących na ogólną uwagę.

„Prawda” jest oryginalnym typem pisma tygodniowego, dotychczas bez wzoru w Polsce, daje bowiem wszechstronny pogląd na najważniejsze wydarzenia i wypadki z życia gospodarczego i społecznego oraz przynosi obfity materiał informacyjny.

## NASIONA

warzywne i kwiatowe gwarantowane nabyć można w składzie nasion L. Kofalczkowskiego, Piotrkowska 225.

**Drzewka** owocowe, ozdobne, iglaste, cementarne, rozsady truskawek, szparagów, bratków, goździków, kapusty, salaty i wiele innych w Ogródku Hodowlanym, Piotrkowska 241. 937

## Samochód Sprzedam

do sprzedania 4 osobowy w dobrym stanie Forda i krawiecka maszyna męska pierzemiowa. Wiadomość: ul. Aleksandrowska 18, w piwni. 1198

pół domu 5 piętrowego w śródmieściu. Wiadomość: Przędzalnicza 17, w sklepie, u gospodarza. 1246



3-10 1925  
MIEDZYNARODOWY

TARG

POZNANIU

53 3/4  
Ugi koblowej

1097

za uprzedniem wykupieniem  
biletu stałego na Targ.Bilety nabyć można w or-  
ganizacjach przemysłowych,  
kupieckich i w firmie „Orbis”Kwatery zapewnione, przy-  
dział na dworcach w Poznaniu.

## Przetarg.

Dnia 29 kwietnia 1925 r. o godzinie 9 rano odbędzie się  
w Rejonowym Zakładzie Żywnościowym w Łodzi przy stacji  
Łódź-Kaliska przetarg na porznięcie, polupanie na szczapy i wło-  
żenie około 1,700 m. p. drzewa wojskowego.Pisemne oferty zapieczętowane w kopertach należy  
składać na ręce Kierownika R. Z. Z. w Łodzi do godziny prze-  
targu.Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w Ko-  
misi Gospod. 4 Oddziału St. Intend. (Nowo Cegielińska 51) w  
wysokości 5% ofertowej sumy.W wypadku nie dojścia do skutku przetargu ofertowego  
nastąpi bezpośrednio przetarg ustny.

Wszelkich informacji udziela Kierownik R. Z. Z. Łódź.

1169

Kierownik R. Z. Z. Łódź.

## H A F T U

matynowego białego i kolorowego, filet maszy-  
nowego oraz ręcznego nauczyć się można w cią-  
gu miesiąca. Wschodnia 64, prawa oficyna, II piętro,  
m. 22. 1250

Na raty!

Na raty!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność  
że w składzie moim na Górnym Rynku, przy ul. Rzgowskiej  
posiadam wielki wybór mebli i krzeseł wiedeńskich. Całkowite  
urządzenia jak: jadalnie, sypialnie, dętowe, orzechowe i innych  
gatunków. Tapicerskie roboty jak: otomy, materace, krzesła  
wyściełane, różnych fasonów, lustra, rozmaitych gatunków.Posiadam także na składzie całe urządzenia kuchenn-  
ne. Warunki jaknajdogodniejsze. 25% taniej, niż przeciętnie. 515

A. W. Sierakowiak, Łódź, Rzgowska 4.

## Drobne ogłoszenia

## Kupno i sprzedaż:

Zarząd meblowy sprzedaje  
meble po cenach najprzy-  
stępiejszych. Piotrkowska 185.  
1050-10Najlepsze maszyny do szycia  
sprzedaje na raty Rosen,  
Piotrkowska 88.  
1040-2Okazyjnie do sprzedania po-  
wóz (fason Wiktorja). Wła-  
domość: Aleksandrowska 25,  
(dozorca wskazuje.)  
1155-2Nowy rower tanio do sprzeda-  
nia. Nowo-Zerzewska 46, m.  
17.  
1182-2Sklep z dwoma pokojami z ku-  
chnią jest w Piotrkowie na  
Bugaju do odnajęcia wprost od  
gospodarza. Wiadomość: An-  
drzeja 24, m. 1.  
1169-2Pianino nowe okazjnie do  
sprzedania. Plac Dąbrowskie  
no 2, m. 3.  
1174-2powozik, resorka, rolwaga, 10  
wórczka do sprzedania. Kl-  
nińskiego 32.  
1172-3Plac są do sprzedania na le-  
śniska, i na domy mieszkal-  
ne w Pieskowicach pod Zgie-  
rzem za Przemysłem Chemicz-  
nym. Wiadomość u p. Wasilew-  
skiej.  
1181-3Hurtowa sprzedaż maszyn do  
szycia. Ceny fabryczne. Per-  
la i Pomorski, Łódź, ul. Piotrk-  
owska 69, w podwórzu.  
1177-10Sprzedam tanio aywan, oto-  
maulke, kredens kuchenny,  
łóżko z materacem i szafa. Kru-  
cza 4, m. 13.  
1186-2Sprzedam dom murowany o 9  
pokojach. Krzyżowa 1, (Ba-  
luty) wiadomość na miejscu.  
1184-2Gospodarstwo 10 morgowe z  
zabudowaniem, zastawem. O-  
grodem owocowym przy lesie  
około Gostynina do sprzedania.  
Wiadomość: Kilńskiego 201,  
m. 4.  
1189-3Sklep spożywczy do sprzeda-  
nia. Nowe Chojny, ul. Zgod-  
na 12, przy tabyccy Millera.  
1187-2

## Różne:

Aksuzerka Pipikowa przyjmu-  
je zarównienia pań miejscow-  
ych i zamiejscowych. Piotrk-  
owska 132 - 14.  
1055-6Odam dziewczynę czternasto-  
letnią do nauki szycia. Wła-  
domość: Cegielińska 26, pra-  
lnia.  
1151-4Służąca potrzebna zaraz do  
wszystkiego. Zgłosić się:  
Przejazd 65, do gospodarza.  
1157-1Studentka udziela lekcji. Cena  
przystępna. Specjalność: ma-  
tematyka, niemiecki. Kopernika  
27, m. 20  
1156-2Wzory i natty! Rysuję wzory  
na własnych i powierzony  
wszelkie natty. Tazzycka, Piotrk-  
owska 90, prawa oficyna.  
1159-5Potrzebna uczenica do praców  
ni sukien. Piotrkowska 85,  
m. 10.  
1182-2Lokal składający się z 2 poko-  
i adny na warsztat lub mie-  
szkanie do odstąpienia. Wia-  
domość: Vodna 19, Frycze, sklep  
1185-2Potrzebny chłopiec do terminu  
do zakładu krawieckiego.  
Przejazd 14, II p., front.  
1185-1Potrzebna inteligentna wychow-  
wawczyzna na wyjazd. Wia-  
domość: Piotrkowska 103, m. 2.  
1188-2Niemieckiego wyjecha gruno-  
wnie wykwalifikowana nau-  
czycielka najawszą metodą.  
Oferty pod „Niemka”.  
1191-2Przybiłkał się szpic i jest do  
odebrania. Pomorska 80,  
Wróblewski.  
1179-3Potrzebna służąca do samo-  
dzielnego prowadzenia gos-  
podarstwa. Piotrkowska 156,  
sklep, „K. Wolf”.  
1180-2Potrzebne uczenice do wszel-  
kich robót ręcznych. Al. Ko-  
sciuszki 26-3.  
1175-3Do pracowni sukien, kostju-  
mów i palit potrzebna zdol-  
na panna. Piotrkowska 134, o-  
ficyna, m. 7.  
1178-1poszukuję dziewczyny 10-15  
włódkowego majątku Łaska-  
we zgłosz. Kawiarnia Krakow-  
ska, Karolewska 36.  
1171-3Uczeń VII-ej klasy poszukuje  
korepetycji. Łaska we zgło-  
szenia do Rozwoju pod „O. G.”  
1176-1STUDENT udziela matema-  
tyki, łaciny, fizy-  
ki, języków. Kilńskiego 96 -  
3, druga brama, sublokator, go-  
dzina 7.  
1172-2Potrzebna ekspedjentka do bi-  
letu. Zgłaszać się ze swia-  
dectwami i rekomendacjami od  
10 do 12: dworzec Łódź-Kali-  
ska, bufet III kl.  
1168-2Krawcowa, która szyje elegan-  
ckie suknie, kostjamy, palta,  
z dobrymi swiadectwami na wy-  
jazd na wieś poleca biuro Ada-  
mowiczowej, Piotrkowska 91.  
1170-1Skromnego nawet nieumieblo-  
wanego pokoju z niekrepu-  
jącym wejściem poszukuje.  
Zgłoszenia „Oficer” do admin.  
Rozwoju.  
1164-1Udzielam lekcji muzyki na  
pianinie. Metoda nowoczes-  
na, ułatwiona. Cena przystę-  
pna. Piotrkowska 152, m. 3, od  
1-3.  
1167-1

## Zgubione dokumenty

Zginął dowód osobisty na imię  
Z. Anny Mikołajczyk, wydany w  
Łodzi.  
1155-1Michalkiewicz Helena zgubiła  
paszport polski wydany w  
Łodzi.  
1158-1Ignor Antonina zgubiła pasz-  
port rosyjski i legitymację  
zasławkową.  
1190-1

## Letnisko

Pokoje z całodziennym utrzy-  
maniem. Życie zdrowe i sma-  
czne. Miejscowość lesista, ką-  
piel. Wiadomość: Zawadzka 9,  
m. 17.  
1156-3Miejski  
Kinematograf OświatowyWodny Synek  
tramwaj 6 i 10Od dnia 20 do 26 kwietnia r.b.  
Pierwszy raz w Łodzi!  
Dla młodzieży dozwolone!

## Mój mały kapitan

Wielki dramat filmowy w 8 akt.  
opracowany na tle słofnej po-  
wiesi ameryk. „Capitan Jan-  
ary”, Laury E. Richards.W roli tyt. małutka i miłutka  
Amerykanka

## Baby Peggy

Następny program: „Przygody  
Johnsona w Rityce”. Film „Ja-  
bilenszowy wyśwórm Metro.Początek seansów: dla dzie-  
ci młodzieży o g. 3-ej i 5,  
dla dorosłych o g. 6,30 i 8,50 wCeny miejsc: dla dzieci i mło-  
dzieży I miejsce 25 gr., II 20 gr.,  
III 15 gr., dla dorosł. I miejsce  
70 gr., II 60 gr., III 30 gr.

## Ogłoszenie.

Magistrat m. Strykowa  
podaje do wiadomości, że dnia  
9 maja r. b. o godz. 3 po poł-  
w toku Magistratu odbędzie  
się licytacja na oddanie w trzy  
letnią dzierżawę gruntów tu-  
miasta w ilości 1070 morgów  
pod polowanie.

1254

## Magistrat.

## PENSJONAT

w Kuźnicy  
na półwyspie HeluA. Szydarowskiej, (poprze-  
dnio H. Krackiewiczówny)otwarły od 1 czerwca r. b. Ku-  
chnia polska obfita, wykwinna.  
Ceny umiarkowane. Na czer-  
wiec zniesione. Wiadomość:  
Łódź, Nawrot 38-a, m. 3, a Tu-  
jakowskiego. 1220

## Dom

murowany o 6 mieszkaniach z  
ogródkiem i stodołą do sprze-  
dania. Cena 420 Zł. Konstan-  
tynow pod Łodzią, l. Markie-  
wicz. Wiadomość: Łąkowa 1.  
1244-2

## Plac

sprzedam na Cegielińskiej 132,  
nie daleko parku Stoszyca. Do-  
wiedzieć się: Wólczańska 66,  
m. 6, 2 piętro, front, rano i po  
obiedzie. 1242

## Place

są do sprzedania na letniska i  
na domy mieszkalne w Piesko-  
wicach pod Zgierzem za Prze-  
mysłem Chemicznym. Wiado-  
mość u p. Wasilewskiej. 1232CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 50 gr w tekście 30 gr; za tekstem 25 gr; z. wzajem 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr; komunikaty 25 gr; za  
miarą milimetrów lub jego naleśca. Drobne ogłoszenia besterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsza ogłoszenie 50 gr, Drobne ponad 30 wyrazów  
wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 8 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydn-  
wne i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 6-ej  
4-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez sprze-  
dnego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor naczelny i wydawca: Józef G. Czerwinski.

M. Główny: E. Czerny.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Kłopot.